Nr 115. Dnia 31 Maja. Poniedziałek. Dnia 19 (31) Maja 1875 r.

Prenumerata Kur. Warszawie w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40 kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie k. 40; za odnoszenie do domu dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY PIĄTY

Na prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. sr. 8, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 40, oraz na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Petronelli Panny.
Jutro: SS. Juwenejusza K. i Fortunata
Środa: SS. Erazma B. i Blandyny P. M.
Czwartek: S. Klotyldy Królowej.

Wschód słońca o godzinie 3 m. 48 | Długość dnia god. 16 minut 19
Zachód „ „ 8 „ 8. | Przybyło „ „ 8 „ 50

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Piatek: *Serca Jezusowego* i S. Saturniny.
Sobota: SS. Bonifacego B. i Walerji M.
Niedziela: S. Norberta Opata.
Poniedziałek: S. Roberta Opata.

— Wczorajsza Niedziela należąca do uroczystości Bożego Ciała wywiodła tłumy pobożnych z swych mieszkań do Świątyń Pańskich, a przeważnie do tych, z których wychodziły uroczyste na zewnątrz Świątyni, processje. W południowych godzinach bowiem, po skończonych Nabożeństwach rannych, odbyły się takowe jednocześnie w kościołach parafialnych: Ś-go Krzyża i Panny Marji na Nowem-Mieście.

W pierwszym z wymienionych tu kościołów, ołtarze, przed którymi Ewangelje Święte odśpiewane zostały, ustawione i przybrane były na Krakowskiem-Przedmieściu, mianowicie: przed posągiem Kopernika, wewnątrz pałaców: hr. Krasińskiego, hr. Potockiego i obok kościoła Opieki Ś-go Józefa, wprost ulicy Królewskiej. Uroczystą tę procesję, której oprócz tłumnie zgromadzonych pobożnych, towarzyszyły liczne bractwa religijne i różnego rodzaju korporacje z światłem i chorągwiami, celebrował poprzedzony duchowieństwem JKs. Jakubowski, kanonik katedralny i administrator kościoła parafialnego Ś-go Krzyża.

Procesja wychodząca z kościoła Panny Marji, którą celebrował JX. Taczanowski, udała się z pierwszą Ewangelją do kościoła Ś-go Kazimierza na Nowem-Mieście, z drugą do ołtarza przybranego na tejże ulicy, z trzecią do kościoła Śgo Franciszka Serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej, a z czwartą, ostatnią, do ołtarza postawionego i gustownie przybranego przy ulicy Kościelnej.

Po południu odśpiewane zostały przy tychże samych ołtarzach cztery Ewangelje, w czasie procesji wyszłej po ukończonych Nieszporach z kościoła Ś-go Jacka, którą celebrował JX. kanonik Lipiński.

A i z kościołów: Ś-go Karola Boromeusza przy ulicy Chłodnej, oraz Śtej Barbary na Koszykach, wyszły po skończonych Nieszporach takież same uroczyste procesje do 4-ch ołtarzy, wzniesionych we właściwych parafiach. Że zaś piękna pogoda sprzyjała dnia wczorajszego, dla tego też każdej z tych procesji towarzyszyły tłumy pobożnych rozmaitego stanu i wieku.

— W kościele Powązkowskim obchodzono wczoraj podwójną uroczystość, prócz bowiem processji Bożego Ciała, która po skończonej Summie miała miejsce do 4-ch ołtarzy przybranych na cmentarzu, odbywało się jednocześnie tamże i Nabożeństwo odpustowe miesięczne, Summę czyli Mszę Wielką celebrował JX. Śmiechowicz, po skończeniu której wyszła z Świątyni uroczysta processja celebrowana przez JX. Pleszowskiego. Ewangelje Święte odśpiewali naprzemian miejscowi kapłani JX. Śmiechowicz i JX. Traczykiewicz.

Kazanie w czasie Nieszporów, z cmentarnej kazalnicy głosił JX. Śmiechowicz.— I tam nie brakło pobożnych, którzy zgromadzili się w dwojakim celu: by uczestniczyć w Nabożeństwie, i aby się pomodlić na mogiłach drogich osób.

— W kościele Ś-go Józefa, Oblubieńca N. Marji Panny na Krakowskiem-Przedmieściu obok Skweru, odbędzie się we środę o godzinie 10 i pół z rana uroczysta processja z odśpiewaniem czterech Ewangelji.

— W przyszły Piątek, rozpocznie się w kościele Opieki Ś-go Józefa na Krak.-Przedmieściu, wprost ulicy Królewskiej, 40-to godzinne Nabożeństwo, które odbywać się będzie przy nieustającem wystawieniu Najświętszego Sakramentu, z kazaniami w czasie Summy i Nieszporów przez trzy dni z rzędu, a zakończonem zostanie uroczystą procesją po skończonych Nieszporach w przyszłą Niedzielę.

— Jutro w kościele Ś-go Franciszka serafickiego przy ulicy Zakroczymskiej odbędzie się ósma z kolei Nowenna do Ś-go Antoniego.

— *W Rozkazach Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wyk. za NNr 133 i 136 wydanych, zamieszczono:* Właściciele omnibusóww NNr 1, 2, 3, 4, 5, 6, 7, 8, 9 i 10 Helenie Raczyńskiej, pozwalam w miarę potrzeby wysyłać takowe z placu Aleksandrowskiego do Wierzbna, za opłatą za kurs po kop. 15 od osoby.

Oznajmiając o tem Policji, polecam przestrzegać: 1) ażeby te z omnibusów, które będą kursuwać do Wierzbna, zaopatrzone były w duże tablice z napisem dokąd kursują; 2) ażeby omnibusy te wyjeżdżały z miejsca poczynając od godziny 6 z rana, co dwie godziny i 3) ażeby inne omnibusy oprócz powyżej wyszczególnionych po tej linji nie kursowały, a w razie dostrzeżenia przejeżdżającego z passażerami omnibusu, nieposiadającego pozwolenia do kursowania po tej drodze, należy niezatrzymując passażerów, numer odebrać i przedstawić do 2 Rozporządzającej części powierzonej mnie Kancellarji; nadmieniam przytem, że dla wyszczególnionych powyżej omnibusów, urządzona zostaje oddzielna stacja z tyłu Kościoła Św. Aleksandra, gdzie będzie postawiony słup z napisem informującym o czasie i porządku ruchu omnibusów.

(G. P.)

═ *Komitet loteryj fantowych, na korzyść Instytutów dobroczynnych wszelkich wyznań w Warszawie*, ma zaszczyt podać do wiadomości publicznej, iż na mocy zezwolenia JW. Generał-Gubernatora Warszawskiego Generał-Adjutanta hrabiego Kotzebue dnia 7 (19) czerwca r. b. odbędzie się w Ogrodzie Saskim zabawa muzykalna, połączona z loterją fantową. Komitet jest przekonany, że mieszkańcy Warszawy uwzględniając ciężkie warunki w jakich znajdują się obecnie tutejsze instytucje dobroczynne, żywy wezmą spółudział w tem filantropijnem przedzięwzięciu.

Prezydujący w komitecie: Sztabu Generalnego, Generał lejtenant Prezydent m. Warszawy Witkowski, członkowie: Generał adjutant Kos'anda, Prezes ruskiego T. D., Szambelan dworu J. C. Mości, Wice Prezes W. T. D. Stanisław hr. Ostrowski, Orszaku J. C Mości Generał-major Własów, Orszaku J. C. Mości Generał-major Prezes Mikołajewskiej Ochrony baron Essen, Rzeczywisty Radca Stanu Wiłujew, Rzeczywisty Radca Stanu Kolberg, pułkownik Tichmieniew, Aleksander Preyss, Prezes Administracji Warszawskiego Tow. Dobr., Radca Stanu Al. Radwan, Agust Kuhnke, K. Wiemann, Naczelnik Kancellarji Magistratu m. Warszawy, Stanisław Brun, podstarszy zgromadzenia kupców, Jan Gautier, Feliks Fryze, Julian Heppen, Kazimierz Dobiecki, Hillary Nussbaum, kurator gł. domu schronienia starców i sierot starozakonnych, Sekretarz komitetu A. Styczyński.

Wiadomości miejscowe.

═ W sobotę odbyła się pierwsza jeneralna wizyta w Ochronie przy ulicy Czerniakowskiej.

Dzieci tak przychodnich jak i przybywających w miejscowym przytułku było 150.

Wzorowy porządek we wszystkich szczegółach zwracał naszą uwagę.

Zakład ten kierowany jest przez opiekunów pp: T. Dybowskiego i Ludwika Znajewskiego.

Znać tu pieczołowitą rękę i macierzyńską opiekę jaką otacza ten zakład Rada Opiekuńcza składająca się pod prezydencją p. Joanny Neubauer, z pań: Julji Bogk, Franciszki Dynowskiej, Marji Józefowicz, Stanisławy Kurczyńskiej, Joanny Lilpop, Bronisławy Łapińskiej, Aliny Mancel, hr. Adeli Ożarowskiej, Zofji Rau, z hr. Łubieńskich Sobańskiej, hr. Idy Tyszkiewiczowej i Elżbiety Wernickiej.

═ Wieczór Beethowenowski w Dolinie Szwajcarskiej, zgromadził w sobotę dość liczny zastęp słuchaczów.

Główną jego treść stanowiła symfonja pasterska (pastorale). Beethoven podziela dziś w pewnym stopniu losy Szekspira i Getego. Całe dzieła tego nieśmiertelnego mistrza, oddzielne frazesy, ba! pojedyncze nawet takty są przedmiotem mnóstwa komentarzy i wywodów, w których Niemcy szczególniej dopuszczają się prawdziwych bahanalji metafizycznych. Czytając nieraz o najprostszej sonacie rzekłbyś, że tu idzie o Hamletowe „być albo nie być“—lub o drugą część Fausta.

Symfonja Pasterska ma również rozliczne genezy, których czytelnikom oszczędzimy. Nie podejmując się rozstrzygać kwestji: czy Beethowen, tworząc ją rozmyślnie zstąpił z wyżyn idealnych w sfery codziennej realności; czy też była to tylko jedna faza w rozwoju jego geniuszu, rozpoczynającego się rozterką wewnętrzną w symfonji C mol, a postępującego przez naturę (Pastorale) i Boga (Msza uroczysta), aż do doskonałej harmonji ducha samego z sobą i z otaczającym

TEATRZYKI LETNIE.

Trzech ich było... wieczorem weszli do komnaty,
Mieli odświętne twarze i odświętne szaty,
Trzech ich było... co nocną zwykli chodzić dobą,
A chociaż spójni z sobą, nie godzą się z sobą.

Oto początek bohaterskiego poematu, który przyszedł nam na myśl przy rozpoczęciu epopei teatrzyków letnich.

Rozpoczęły one pod dobrem hasłem bo na dobroczynne cele.

I szczerze powiadamy my gazeciarze, feljetoniści, i tutti quanti, więcej niż kto bądź inny sympatyzujemy z takiemi celami, zwłaszcza kiedy idzie o powiększenie funduszów na szpital Ś-go Jana Bożego.

Nad nami bowiem wisi wiecznie, to „quos ego“
Co może doprowadzić do Jana Bożego,
Więc nas w pracy ta pewność wzmocni i podeprze
Że tam lokale będą piękniejsze i lepsze.

— Jeden nawet z dziennikarzy obecnych na wczorajszem przedstawieniu w Eldorado, dopytywał się czy by mu z zebranych już pieniędzy nie udzielono forszusu, gdyż czuje coraz bardziej wzrastające w sobie powołanie do korzystania z tych kwot.

. . . .

Teatrzyki w bieżącym roku dobrze się zapowiadają. Przedewszystkiem *omne trinum perfectum* jak powiada Krasicki, liczba więc szczęśliwie się dokompletowała, a powtóre *trzech stanowią radę* co dowodzi, że dyrektorowie teatralni będą sobie dawać rady jak będą mogli.

Publiczność pod tym względem bardzo przychylnie jest usposobiona, gdyż wczoraj we wszystkich trzech teatrzykach, wszystkie prawie miejsca były zajęte.

Więc obecnie Alhambra ma sposób zbyt łatwy
By zadowolić żądze ogródkowej dziatwy,
Więc Eldorado także ma zbyt łatwy sposób
By zadowolić żądze ogródkowych osób,
I Tivoli ma sposób, zbyt łatwy jak sądzę,
By ogródkowych widzów zadowolić żądze.

Idzie tylko o dawanie dobrych sztuk.

. . . .

A więc do rzeczy, zacznę z kolei
Tych ogródkowych, dzieje turniei,
Bo już zawarli zbrojne przymierze
Trzej w stal zakuci... kuci rycerze
Już o prym walczą kieszennej taksy
Srogi Menelaj i dwaj Ajaxy,
Świecą na słońcu ogniste zbroje,
Krzyk się rozlega Troje! ach Troje!
I słychać wrzaski „Biada oj biada!
Cóż nam przeciw trzem czynić wypada?“

* * *

Teatrzyk w Alhambrze przedstawia się obecnie jako prawdziwe cacko pod względem zewnętrznego przyozdobienia i wygód dla publiczności.

Istniejące już dawniej krzesła obite zostały pąsowym manszestrem; w pierwszych czterech rzędach publiczność siedzi w wygodnych fotelach; w następnych siedzenia urządzone są na niemniej wygodnych ławkach tak samo wysłanych i obitych. Oprócz tego na wprost sceny w długiej poprzecznej altanie gdzie dawniej istniał bufet, urządzono obecnie galerję w której miejsca amfiteatralnie wzniesione, pozwalają widzom choćby najdalej umieszczonym objąć okiem całą scenę i zupełnie dobrze słyszeć mówiących artystów. Boczne ławki stojące po obu stronach widowni w kierunku jej głębokości opatrzone są numerami—pozostała zaś przestrzeń w ogródku swobodna jest dla tej części publiczności, która albo niedostatecznie ocenia dobrodziejstwo dachu nad głową, albo też właściwie oceniając zawartość swojej kieszeni, sadowi się za skromne 15 kopiejek, przy stoliku w obec arcydzieł genialnych współ-pracowników wszystkich dramaturgów europejskich, — w obec Kijoka, Junga, Haberbusza i innych których rozgłośne nazwiska wyszły nam jakoś z pamięci.

Słowem Alhambra w rozumnem stopniowaniu rozdziela uciechy wszelakiego rodzaju sztuki na wszystkie kieszenie od rubla srebrem—aż do ubożuchnej złotówki.

Tyle o samej świątyni—Co do składu jej kapłanów—nie uległ on jak się zdaje żadnej ważniejszej zmianie, o ile przynajmniej sądzić mogliśmy z trzech francuzkich jednoaktówek przedstawionych na dochód domu sierot w Ciechocinku. PP. Trapszo, Kremski, Morozowicz, Boguszewski, Sochaczewski; Panie Sochaczewska, Siennicka i Borkowska—oto zastęp, który szedł wczoraj na pierwszy ogień,—nie potrzebując wielkich wysileń na zdobycie dobrze usposobionej publiczności, która dość licznie się zgromadziła.

światem (w 9ej symfonji), nie rozstrzygając tedy owych zawiłych wątpliwości, powiedzmy raczej, że nikt przed Beethovenem, nikt też po nim nie wzniósł się do tak cudnej prostoty w malowaniu barwami tonów najpoetyczniejszej sielanki.

To tchnienie poezji wybornie w wykonaniu zachowała orkiestra, która celuje w traktowaniu muzyki symfonicznej.

Część pierwsza koncertu składała się ze wspaniałej illustracji „Egmonta“ Getego i z romansu na wiolonczellę p. t. „Tęsknota“ dobrze odegranego przez p. Wendla, który wydobył gdzieś ze starych szpargałów tę kompozycję podaną mu za Beethowenowską. Autentyczność wszakże tej „Tęsknoty“ jest nieco wątpliwą.

W drugiej części zwróciło głównie uwagę słuchaczów świetne wykonanie warjacji z kwartetu smyczkowego A dur.

= Wczoraj w jednym z Warszawskich kościołów miała miejsce scena niezbyt dla zgromadzonych pobożnych przyjemna.

Znajdująca się w kościele tym na mszy pensja panien zasiadła kilka ławek. Już po zaczęciu mszy weszła jakaś pani i chcąc zająć miejsce dla siebie zbliżyła się do ławki, a zobaczywszy je zajętemi, zaczęła przedewszystkiem powstawać na dzisiejszy sposób chowania panien.

— Jaki to teraz zwyczaj—mówiła ona—żeby młode panienki zamiast klęczeć lub stać podczas nabożeństwa rozsiadały się po ławkach i zajmowały miejsca dla starszych osób przeznaczone. Dawniej inaczej bywało, dawniej panny nie leniły się całą mszę przeklęczeć, modląc się szczerze. Ja dzieci nie winuję—kończyła—ale przełożone, guwernantki, które w ten sposób młode pokolenie kierują. Co to za chrześcjanki, co to za kobiety będą.

Niepodobna nie przyznać słuszności tym słowom. Rzeczywiście w tym względzie zupełnie jednego z nią zdania jesteśmy. Na to łatwo zaradzić, albo nie pozwalając pannom zajmować miejsc w ławkach, albo też przyprowadzać je do kościoła rano gdy osób nie wiele.

Mamy tylko za złe tej pani, że dla wypowiedzenia tego wybrała kościół i to podczas nabożeństwa, miejsce do podobnych uwag niestosowne, zwłaszcza, że mówiąc to wszystko podniesionym głosem przeszkadzała innym w modlitwie.

= Również w jednej ze świątyń wczoraj słyszeliśmy niestosowną rozmowę.

— Ja idę dziś na „Pocztyljona“, już mam bilet w kieszeni—mówiła jedna.

— Co u pani dziś na obiad?—pytała druga.

Podajemy to bez komentarzy.

= Rola Anieli w Ślubach panieńskich na pozór łatwa i wdzięczna, jest jednak jedną z najtrudniejszych ról Fredrowskiego repertuaru. Na naszej scenie trudności te zdwajają się jeszcze, gdyż rola Anieli bywała tu zwykle bardzo dobrze obsadzaną, a ostatnio stanowiła jedną z pereł repertuaru pani Modrzejewskiej.

Zdając więc sprawę z debiutu panny Majranowskiej w tej roli, unikamy przedewszystkiem wszelkich porównań, a dla tego tylko wspomnieliśmy o trudnościach, żeby oddać sprawiedliwość i młodej debiutantce, która w miarę sił swoich, starała się je przełamać.

Panna Majranowska posiada pewną swobodę gry i rozumie dobrze to co mówi. Przymioty te mogłyby jej posłużyć do dalszej karjery scenicznej, gdyby zwłaszcza na początek, starała się obierać sobie łatwiejsze zadania. Zresztą po setny raz już powtarzamy, że z jednego debiutu, sąd wydać niepodobna prawie.

Nie będziemy tu również powtarzali pochwał wielokrotnie już oddawanych grze pani Niewiarowskiej, panny Popiel, pp. Rapackiego i Tatarkiewicza, wspomniemy tylko o p. Wolskim, który lekko i z należytą werwą odegrał rolę Gustawa. Gra jednak młodego artysty znacznie by zyskała, gdyby nie okazywał niepośledniego apetytu do zjadania wielu wyrazów z wiersza Fredry. Wiersz ten jakkolwiek smaczny, powinien by być nietykalny, gdyż zasługuje na to.

Pan Wolski o wiele by zyskał, gdyby potrafił nagiąć swoją wymowę do wyraźniejszego wypowiadania drugiej połowy zwłaszcza wiersza, mianowicie w chwilach poważniejszego nastroju, które nierzadko w roli Gustawa napotkać można, i w miejscach, w których tryska iskrzący Fredrowski dowcip, bo zatracenie takich ustępów dla słuchacza, jest szkodą nie powetowaną.

Stara to prawda, że wpierw nim zaczniemy biegać, trzeba się nauczyć chodzić. Otóż wiersz ma swoje wymagania, mianowicie trzeba go umieć mówić. Nauka ta na naszej scenie dość jeszcze jest dostępną, trzeba się tylko przysłuchiwać, jak wypowiadają wiersz pani Modrzejewska i Królikowski. Potrafią oni uszanować autora i nie czynią tak jak np. pan Łukowicz, który w roli kartagińczyka we Fleciście, ani jednego wiersza nie wypowiedział, żeby do niego cóś nie dodać albo mu czegóś nie ująć.

I to do tego stopnia, że publiczność zdziwiona zapytywała się dla czego inni artyści mówią w tej sztuce wierszem a p. Łukowicz recytuje swoją rolę łamaną prozą własnego wynalazku.

= Na zasilenie funduszów Kuchchen Tanich, które z powodu drożyzny poniosły znaczne straty, dane będą dziś przedstawienia sceniczne w ogródkach jako to:

w *Alhambrze* komedja w 1-m akcie Blizińskiego: „Marcowy Kawaler,“ krotochwila Urbańskiego: „Chcesz się żenić przyjacielu to się żeń,“ operetka w 1-m akcie „Załoga okrętowa;“

w *Eldorado* operetka w 1-m akcie „Piękna Galatea,“ komedja w 1-m akcie z francuzkiego pierwszy raz „Zbytek mojej żony,“ komedja w 1-m akcie Chęcińskiego „W niełasce;“

w *Tivoli* komedja w 3-ch aktach Bałuckiego: „Emancypowane“ i operetka 1-m akcie Offenbacha „Liska i Frycek.“ Od licznego zebrania się publiczności zależeć będzie osiągnięcie upragnionego funduszu dla Tanich Kuchi.

= Bawiąca tu chwilowo artystka opery włoskiej panna Adela Paschalis, warszawianka, zaangażowaną została do Barcelony na sezon letni i w dniu wczorajszym opuściła nasze miasto. Panna P. po powrocie z Meksyku, śpiewała już zeszłego roku w Barcelonie.

= Wczoraj jako w ostatni dzień świątecznej majówki, Saska Kępa licznie była odwiedzaną. Przewoźnicy Soleccy i parowy statek „Warszawa“ niezmordowanie tam i na powrót przeprawiali wesołe tłumy. Łódka z żaglem *Salamońska extrum(!)* oświetlona różnokolorowym ogniem bengalskim, wiozła „kompaniję grzeczną“ skracającą sobie czas podróży wdzięcznem pieniem.

= Komiczna pantomina p. t. „Szklanny trzewiczek“ (Aschenbrödel) sprawdza do cyrku wielu ciekawych, a głównie dziatwę.

W krótce daną ma być nowa, i tu nieznana pantominą, p. t. „Świtezianki.“

Do baletu tej pantominy, nadciągają już tancerki Paryża, Wiednia i Berlina, w liczblie około 20 osób.

Nie przestaniemy jednak powtarzać „Delenda est Carthago“ co ma się znaczyć po polsku, że cenę miejsc zniżyć należy.

= Pan E. Dunavecsei-Dunay, inżynier wiedeński, ma zamiar założyć w Warszawie wielki zakład heliochromograficzny.

= Projekt urządzenia „sali porady prawnej“ nie doczeka się podobno urzeczywistnienia.

= Ulica Żelazna doczekała się przebrukowania, a mianowicie od Pańskiej aż do alei Jerozolimskiej. W skutek tego komunikacja od Pańskiej do Twardej na czas robót wstrzymaną została. Odbywać się ona natomiast będzie z jednej strony przez Ceglaną, Ciepłą i Twardą, z drugiej zaś przez Prostą, Wronią, plac Witkowskiego, Nową, nadto przez Twardą do Żelaznej.

Dorożkarstwu warszawskiemu *pro memoria*!

= Chodnik pod hotelem Europejskim zmusza dotąd przechodniów do odbywania pożytecznych ćwiczeń gimnastycznych, i niemniej zbawiennych koziołków.

(Art. nad.)—Oburzający fakt samowoli jednego *z panów* dorożkarzy, przychodzi mi zanotować w kronice ciemnych stron naszego grodu.

Wczoraj, między godziną 10 a 11 wieczorem, wracał dorożkarz opatrzony Nrem 569 *(pięćset sześćdziesiątym dziewiątym)* do domu, nie zgasiwszy jednak jednej latarni, tak, że każdy mógł być pewny, iż nie jest zajęty. Był już może o kilka kroków od domu, gdy jakiś passażer ubogo ubrany wskoczył do powolnie jadącej dorożki. Dorożkarz jednak bez ogródek *kazał* mu się wynosić. Passażer nieprzekony wcale *tą prośbą*, zaproponował udanie się do Cyrkułu. Dorożkarz pozornie się zgodził, ale gdy passażer wysiadł z dorożki, aby udać się z dorożkarzem do Cyrkułu i zawiadomić swego towarzysza i towarzyszki, ten ostatni szybko zaciął konie, pewny, że dojedzie szczęśliwie do miejsca zamieszkania.

Ale manewr się nie udał, gdyż silny passażer rzucił się przed konie i wstrzymał je w biegu.

Rozwścieczony dorożkarz, obsypał biednego człowieka licznemi razami bata, nie przebierając w wyszukiwaniu twarzy lub karku i nie zważając na kobiety i dzieci, które otoczyły zewsząd dorożkę, bokiem rynsztoku przebiegł galopem i wpadł do bramy domu, w którym mieszka i w którym ja mam szczęście zamieszkiwać. Brama zamknęła się za nim z chyżością parowej maszyny, a passażer pozostał... na ulicy, pocieszając się ogólnem... współczuciem świadków tego ulicznego epizodu.

Najciekawszą jest solidarność *pana* stóża *z panem* dorożkarzem. Ten ostatni bowiem, bojąc się wpuścić do twierdzy swego sprzymierzeńca malkontentów, nas lokatorów przetrzymał pod bramą... parę długich kwadransów, tak, że byłem przymuszony dla zabezpieczenia sobie noclegu, udać się do najbliższego rewirowego (niestety, nie tego *oddziału*), aby się wsta-

---

Dalszy repertuar wykaże o ile rok ubiegły wpłynął korzystnie na rozwinięcie wcale pokaźnego zasobu zdolności dramatycznych, którem rozporządza towarzystwo pana Trapszy. Pewni wszakże jesteśmy że przy dzisiejszych ulepszeniach estetycznych, publiczność chętnie odwiedzać będzie Alhambrę.

Więc kiedyś wszedł już w period powodzenia nowy
Życzymy tobie szczęścia grodzie kalifowy
Niech z rogu obfitości spływa tobie lejek
Niech ci szemrzą fontanny z rubli i kopiejek
I niech krzyk ten przebiegnie od planet do komet
Że Alhambra—raj ziemski a Trapszo—Mahomet!

* * *

W Eldorado także wiele się zmieniło.

Doprawdy w niemałym jesteśmy kłopocie, nie wiedząc którą z reform najprzód podziwiać; — czy tę, co ma na celu więcej poziome strony życia ludzkiego, czy też tę drugą, która najszlachetniejszą część organizmu od zgubnego wpływu wilgoci stanowczo zabezpiecza.

Pomimo najusilniejszych starań nie udało nam się zbadać w tym względzie usposobień publiczności i nie możemy zapewnić, czem mianowicie zachwycali się wczorajsi widzowie, czy safianowem obliczem siedzenia, czy wdzięczną krzywizną dachu wzniesionego po nad głowami.

Dotknijmy wszakże jeszcze jednej reformy, która nas bezpośrednio obchodzi.

Pan Teksel wykonał zamach na całość naszych literackich organów, zamach, który obok wielu szkodliwych następstw może nadto skrępować niezależność naszego sądu a tem samem osłabić kredyt drukowanego słowa.

Środek użyty do tego machiawelskiego dzieła jest napozór bardzo niewinny. — Oto powiększono orkiestrę.

Okazało się zatem, że rozwój tej wielce ważnej w teatrze instytucji nie umiał, czy nie chciał rachować się z względami przestrzeni, i że skutkiem tego dwa pękate, hałaśliwe bębny muszą szukać rozgłosu i sławy poza szrankami przeznaczonemi na turniej innych instrumentów.

Smutnym zbiegiem okoliczności, który potomność zapewne rozwarzyć i ocenić zdoła, dwie te wrzaskliwe surmy obrały sobie pomieszczenie tuż obok ławki, na której siadały, siadają i siadać nadal są upoważnione wybitniejsze znakomitości literackie.

Zamiast więc rozkoszować się dźwiękami poprawnej dykcji artystycznej, nieszczęśni recenzenci z konieczności snują wielce filozoficzne i bardzo bolesne refleksje nad tem, że bęben uderzony jedną pałką sprawia więcej wrzawy, aniżeli jego kolega dręczony dwiema pałeczkami.

Panowie członkowie orkiestry, przez wzgląd na literackie uszy, raczcie przyjąć osamotnione bębny na wasze muzykalne łono.

Ale otóż i zasłona się podnosi. Na scenie spotykamy Raptusa, starą naszą znajomość i bodaj czy nie lepszą od wielu późniejszych, należycie sztywnych i krochmalem tendencji powleczonych komedji.

Pan Tomaszewicz i pan Teksel grą staranną budzili wybuchy szczerego śmiechu, chociaż ostatni mógłby większą żywością temperamentu okrasić dobrze pojętą i odczutą rolę.

W drugiej komedyjce p. t.: „Filiżanka herbaty,“ może dla tego, żeśmy się przypatrywali od strony ogrodu salonowi barona de Villedeuil, wydał on się nam nieco do przedpokoju podobnym. Zresztą zegar stłuczony nad program przez Camoufleta narobił wiele złego; skwasił baronowę, skłonił barona do cedzenia słówek przez zęby a Camoufletowi odebrał przytomność umysłu. Zawsze to przykro ponieść taką szkodę.

W operetce Offenbacha p. t. „Joasia płacze, Jaś się śmieje“ bardzo sympatycznie śpiewająca p. Micińska, ratowała jak mogła swego nieśpiewającego kochanka Fryca, a pp. Jasiński i Teksel wywiązali się z swych nieco rubasznych ról, jak skończeni artyści.

Widzowie, zwłaszcza dalej od sceny umieszczeni, zachowaniem się swojem podczas przedstawienia rzeczonej operetki dowiedli całkowitej świadomości celu, pod sztandarem którego odbywało się wczorajsze widowisko. Toć nie samą tylko mamoną wspierać się powinno,— ale więcej jeszcze duchowem braterstwem i moralną solidarnością z nieszczęśliwemi, którym się niesie ofiarę.

Wychodząc z ogródka, posłyszeliśmy następną rozmowę:

— No! cóż powiesz o Jasiu i Joasi?...]

wił za mną do łaski pana stróża. Skoro już pan dorożkarz wtoczył swą landarę do wozowni, a sam rzucił się na pościel, aby usnąć snem *sprawiedliwego*, pan stróż *raczył* nam łaskawie otworzyć.

Jeżeli dorożkarz jechał do domu i miał rację nie przyjąć passażera, to czemuż nie chciał *pofatygować* się do Cyrkułu, czemu uciekał i zamykał się.

Gdy kończę te słowa, słyszę opawiadanie dorożkarza, jak *przez ślepie grzmotnął frajera* i jak wpadłszy do bramy, *złapał za żelazne widły*, aby uczęstować *warchoła!!!*

Szanowny dorożkarz, uprzejmy pan stróż i uszczypliwy autor tych słów, mieszkają przy ulicy *Pańskiej Nr 26.* *K. H. Stud. Un.*

= Od jednego z reporterów naszych otrzymaliśmy następujące doniesienie, które podajemy *sub benefitio inventarii*:

„Wczoraj około godziny 6tej po południu, p. **, syn gisera, młodzieniec przyzwoity, łowiący spokojnie ryby na wędkę, między tratwami drzew przy brzegu Solca, wprost pewnego domu został w najgłębszy prąd Wisły przez lokatora tegoż domu wrzucony z niewisdomej przyczyny. Przytomność i siła młodzieńcza oparła się bystro płynącej wodzie.

Krzyk widzących to osób dodał odwagi młodemu człowiekowi który zdołał wydobyć się z niebezpieczeństwa.

Dokonawszy tego zapytał młodzieniec napastnika o powód takiej insultacji, na co napastnik silniej go jeszcze znieważył i do ucieczki zmusił.

Dotąd nie zdołano dotrzeć powodu napadu, którego ów lokator podobno już na drugiej osobie się dopuszcza.“

= Wczoraj około godziny pierwszej z południa na Aleksandryjskim moście od Pragi, po prawej stronie licząc od Warszawy znów zatliła się podłoga. Dano znać o tem do Pragskiej części która, natychmiast przybyła, i po wyrąbaniu sześciu desek z trotoaru ogień ugaszano.

= W Piątek, na rynku za Żelazną Bramą, Policja wspólnie z lekarzem miasta i inspektorem targowym, znalazła 88 funtów zepsutych ryb i 8 fun. takiegoż mięsa, które skonfiskowano i zniszczono; winni pociągnięci będą do kary.

= Wracająca wczoraj wieczorem publiczność z Cyrku, miała jeszcze jedno niespodziewane i gratisowe przedstawienie komiczno-dramatyczne. Przed pałacem Hr. Krasińskiego na Krakowskiem-Przedmieściu dwie panie kapeluszowe zawarły z sobą zaciętą walkę tylko zamiast oszczepów, lub maczug, posiłkowały się parasolkami i pięścią.

Spektatorzy zajmujący galerję na trotoarze widocznie podzieleni byli na dwa odmiennej barwy stronnictwa, bo gdy jedni zachęcali walczących do zgody i pojednania, inni poduszczali do morderczej bójki.

Nareszcie któryś z męzkich widzów interwenjował na korzyść słabszej strony, w skutek czego jedna z walczących stron dokonała odważnie odwrotu kierując się ku Oboźnej ulicy,—druga zaś blokowana przez tłum uliczny, wziętą została do niewoli... przez stójkowego.

= Ustawy sądowe, obowiązujące w gubernjach Królestwa Polskiego, mieszczące się w trzech tomach w tekscie ruskim i polskim, nadeszły do Warszawy i są do nabycia w księgarni Gebethnera i Wolffa.

= Dochód ze sprzedanych w dniu wczorajszym na korzyść szpitala Jana Bożego biletów wyniósł rs. 356 kop. 50. Naddatki złożone przy biletach rozprzedanych przez JW. R. R. S. Ryżowa, Kuratora Szpitala, wyniosły 129. Razem rs. 485 kop. 50.

Wydatki w ogóle wyniosły rs. 202.

Zatem czysty dochód ogólny wynosi rs. 383 k. 50.

Do tej ogólnej summy zaliczyć jeszcze trzeba należność za 11 sprzedanych biletów, która dotychczas JW. Kuratorowi uiszczoną nie została.

Ogólny dochód z przedstawienia na rzecz szpitala Ś-go Jana Bożego w Tiwoli wynosił rs. 166 k. 10.

Wydatki dotychczas nie zostały jeszcze obliczone.

Szczegółowy wykaz znaczniejszych z tych naddatków podamy w dniu jutrzejszym.

— *Zarząd Szpitala na Pradze*, uprzejmie uprasza wszystkich WW. panów Członków, którzy raczą przyjąć udział w zabawie loteryjno-fantowej w parku Aleksandrowskim na Pradze, odbyć się mającej dnia 25 (6 czewca r. b., to jest w niedzielę następną, aby raczyli przybyć do kancellarji Szpitala na Pradze dnia 22 maja (3 czerwca) r. b., to jest we czwartek o godzinie 5tej po południu, dla ostatecznego porozumienia się i odebrania kokardek, oraz dla złożenia książeczek udzielonych do zbierania fantów, i dla ostatecznego obliczenia takowych.—Kurator, *Morytz*.—Pomocnik Intendenta, *Strumph*.

— J. M. Hollak Administrator parafii Wszystkich Świętych, w dniu 9 (21) maja r. b., wniósł do depozytu kassy Ekonomicznej miasta Warszawy, rs. 280 kop. 83, jako ofiarę złożoną przez różne osoby, na dalszą budowę kościoła Wszystkich Świętych, w summiej tej mieści się rs. 150, ofiarowane przez W. Władysława Elżanowskiego Ddziedzica dóbr Widok Mokotowski w powiecie Grójeckim, oraz rs. 50, ofiarowane przez W. Marję Roman z Warszawy.

= W Piątek, na rynku Pragskim, dostarczono na sprzedaż wołów stepowych 1,079. krów —, wołów krajowych 188 krów 13 i wieprzy 1,100 sztuk.

— Tunika znaleziona w Teatrze Wielkim dnia 29 b. m., za udowodnieniem odebraną być może w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

— Kluczyki znalezione 28 b. m. na Placu Saskim za udowodnieniem odebrane być mogą w Redakcji „Kurjera Warszawskiego.“

— *Panu A. R.*— Na uczynione zapytania, odpowiadamy, że pan T. Maleszewski, tutejszy Artysta-Malarz, nic nie ma, ani nie miał wspólnego z wystawą fotografji i stereoskopów przy ulicy Miodowej, która jest własnością pana Maliszewskiego, przybyłego z Krakowa.

---

† We wtorek dnia 1 czerwca, jako w rocznicę śmierci ś. p. Bolesława **Jonakowskiego**, Pomocnika Ekspedycji zagranicznej Zarządu Pocztowego Warszawskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne, w kościele Katedralnym Ś go Jana, o godzinie 9½ rano, na które stroskani rodzice Familją, Kolegów i Przyjaciół zapraszają. —7716—

† Jutro to jest we Wtorek, w kościele Ś go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, jako w 6-tą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Józefy **Dulęby**, odprawioną będzie Wotywa o godzinie 11-tej z rana, na którą pozostała rodzina, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

† Za duszę ś. p. Andrzeja **Baranowskiego**, byłego professora Gimnazjum Realnego Włocławskiego, odprawiać się będzie żałobne Nabożeństwo, w katedrze Prawosławnej, we środę o godzinie dziesiątej rano d. 21 maja (2 czerwca) 1875 r., na które w ciężkim smutku pogrążona żona zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —7719—

† W dniu 3 czerwca r. b. to jest we czwartek odbędzie się przeniesienie zwłok ś. p. Marcina **Dunin Suligostowskiego**, Obywatela Ziemskiego, z katakumb— do grobu na cmentarzu Powązkowskim i żałobne Nabożeństwo, w tamtejszym kościele, o godzinie 11 z rana na które pozostała rodzina Krewnych, Przyjaciół, i Znajomych nieboszczyka zaprasza. —7,573.

† Ś. p. Teodozja z Fryczów **Chirzyńska**, wdowa po urzędniku Trybunału Cywilnego w Kaliszu, zmarła dnia 29 maja r. b., opatrzona ŚŚ. Sakramentami, w wieku lat 56. Pozostała rodzina zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo odbyć się mające w kościele WW. Świętych na Grzybowie d. 1 czerwca, o godzinie 11-tej rano i na wyprowadzenie tegoż dnia o godzinie 4 po południu.

† Ś. p. Antoni **Przyjemski**, Obywatel M. W. w wieku lat 68. w dniu 31 maja r. b. zszedł z tego świata. W smutku pogrążone dzieci i wnuki zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w dniu 2 czerwca r. b. o god. 10 rano w kościele Ś. Jacka przy ulicy Freta odbyć się mające, oraz na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła o god. 6 z południa odbyć się mające. —7,732.—

† Ś. p. Aleksander **Płocki** Naczelnik Archiwum Kommissji Rządowej Sprawiedliwości, Członek Archikonfraterni literackiej, przeżywszy lat 45, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeniósł się do wieczności. Pozostała w smutku żona z synem i Rodzice, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś. Jana w d. 1 czerwca r. b. o godzinie 6 po południu na cmentarz Powązkowski. —7,722.—

† W dniu 29 maja r. b. na łonie swych dzieci, wnuków i prawnuków, opatrzona ŚŚ. Sakramentami zasnęła w Bogu ś. p. Marjanna z Domińkiewiczów **Bystrzanowska** wdowa po b. obywatelu ziemskim. Exportacja zwłok nastąpi dziś t. j. dnia 31 maja r. b. o godzinie 5 po południu z kościoła Ś-go Antoniego na cmentarz powązkowski do grobu familijnego, na którą pozostałe dzieci zapraszają, Krewnych Przyjaciół i Znajomych. —7718—

Ostatnie wiadomości Polityczne.

„J. de Bruxelles“ występuje z zaprzeczeniem przeciwko organowi p. Thiersa. „Bien. public“, który opowiedział był w tych dniach rozmowę króla belgijskiego Leopolda IIgo z posłem francuzkim w przedmiocie obaw wojennych jakie wstrząsały opinją Europy. Rozmowa w treści podanej przez „B. public“, a dotychczas nam nieznanej, wcale miejsca nie miała.

Co do Thiersa i roli przez niego w najnowszym zamęcie wojennym odegranej, ostatecznie dziś donoszą, że b. prezydent rzeczypospolitej francuzkiej miał istotnie rozmowę z ks. Hohenlohe dla uspokojenia go co do postawy Francji. W tym samym duchu miał wystosować list do księcia-kanclerza Gorczakowa. Na tem się jego rola ograniczyła. Wszystko o czem donosił był korrespondent „G. Kolońskiej“ z 14 maja dziś wydaje się prostem zmyśleniem.

We Francji podczas gdy jedne dzienniki wróżą pod-

— Widziałem to przeszłego roku w Tivoli i więcej mi się podobało.

— Czy lepiej śpiewali?

— Nie — ale bardziej się bili.

* * *

Na zakończenie, czujemy się w obowiązku złożyć podziękowanie publiczności, która nader licznem zebraniem się na wczorajsze przedstawienie pomogła szlachetnej inicjatywie Zarządu Szpitala Ś-go Jana Bożego i umożliwiła urzeczywistnienie projektów przedsięwziętych dla dobra cierpiącej ludzkości.

O czystym dochodzie z wczorajszego widowiska donosimy pod oddzielną rubryką.

* * *

Jeszcze za bardzo dawnych czasów, świetnej rzeczypospolitej rzymskiej i cesarstwa słynęło Tivoli z wytwornej budowli, rozkosznego powietrza i malowniczości... Mówimy tu o onem Tivoli co się nad Anio rozsiadło...

„Nasze“ Tivoli ma także swą piękną przeszłość— rozmaicie bywało w tych szarych murach. Pałac magnata zmienił się następnie na przytułek światła i wiedzy, do którego wpływała fala granatowych mundurków, dziś zaś z biegiem czasu i postępu stał się przybytkiem Muzy...

Lecz niezawsze Melpomena tu królowała, często płoszyli ją koczujący cyganie, niemieckie *volkssängerinen* i francuzkie kankanistki... Dopiero ostatnich dni rozbito tu obóz dramatyczny pod wodzą pana Grabińskiego.

Wczoraj zaalarmowano obóz ów po raz pierwszy do walki, którą wywalczyć miano na rzecz dobroczynnej instytucji. Drużyna artystyczna stanęła do szeregu ochotnie, niebaczna na chmurny nieco horyzont...

Należy bowiem wiedzieć iż Tivoli nie ma ani markiz ani dachów płociennych szczyci się ono natomiast oponą jakiej nie stworzy żaden sztukmistrz świata, oponą szafiru tkaną srebrnemi gwiazdy i ozdobną tarczą księżycową...

Streśćmy się—publiczność gromadzić się tam będzie pod gołem niebem. W razie letniego deszczyku chronić się musi do sali, gdzie przecież jest także jakieś wzniesienie, trochę światła i miejsca na budkę suflera, więc i dość materjału na scenę!

Inauguracja wczorajsza odbyła się szczęśliwie w ogródku. Zaczęto komedją zlepioną przez trzech francuzów i zatytułowaną „Zięć pułkownika“ dalej dano „Panią Kasztelanową“ przepiękne cacko Korzeniowskiego i zakończono batalją „Burszami.“

W pierwszej z wyliczonych sztuczek obycie się ze sceną i rutynę zdradzili pp. Grabiński, Swaryczewski (b. uczeń szkoły dramatycznej lwowskiej) i Puchniewski, jako też p. Swaryczewska.

„Pani Kasztelanowa“ nadarzyła sposobność do popisu p. Grabińskiej, która okazała się rutynowaną artystką. Panna Mirecka cale gładko wyrecytowała swą rólkę.

„Bursze“ (chociaż prawdziwy Heidelberczyk przyznałby im zaledwo charakter *fuchsów)* miały wiele humoru i wesołości. Tu przejawili zdolności komiczne p. Sikorski i Puchniewski. Panna Laskowska przedstawiła się jako junak pełen życia i swawoli.

Dziś trudnoby nam było rozpisywać się o kapłanach i kapłankach tego ogródka, witając zatem ich szczerze i czekając dzielnej działalności odkładamy uroczyście reporterskie narzędzie.

W końcu jednak mała do nich prośba o... większe dla języka poszanowanie. *Bidny*, *gozik*, *mondur*, *cafam* lub *wielemożny*, zdaje nam się, brzmi to trochę niepięknie. Czy tak?

A teraz ostatnie do zarządu ogródka słowo.... Świetny zarządzie azaliż nie dałoby się usunąć jakim sposobem jęku tych dzwonków zewsząd brzęczących i rywalizujących z fałszywemi częstokroć akordami muzyki? Azaliż nie ma środka na uciszenie hałasu i turkotu sprawianego przez wehikuły szalejące po sąsiednim bruku?

Jestto rzecz konieczna... Publiczność się jej domaga... Wszystkie wrażenia gry upaść muszą z powodu nadmiernego huku i wrzawy, przygłuszającej każde cichsze słowo aktora.

Wiemy, iż asfalt nieco droższy od piasku, wiemy dalej, że dotąd nie wynaleziono tłumików dla kół powozowych, lecz czyż nie ma jakiego innego sposobu?

Czyż nie możnaby bruku pokryć jakim materjałem przygłuszającym? Na przykład makulaturą? He! W tym celu poleca się skutecznie „pięćdziesięcio-tomową bibliotekę“ lub „Panteon wiedzy ludzkiej.“

danie się p. Buffeta i prawicy pod jarzmo konieczności; inne twierdzą, że przeciwnie wice-prezes gabinetu zachęcany przez Brogliego chce stawić czoło republikanom umiarkowanym, ich programatowi politycznemu, oraz nagromadzić jak najwięcej trudności na drodze do ustalenia rzeczypospolitej.

„Français“ podżega prezydenturę i jej ministerjum, aby się wyniosły po nad parlament i odwołały do ludu czyli innemi słowy, aby zrobiły zamach stanu. W tym samym sensie ze swojego znowu stanowiska przemawia „Soir,“ dziennik bonapartystowski. D. 29 b. m. Buffet i Dufaure wyjaśniali w komisji trzydziestu poglądy rządu na sprawę organizacji władz. Widać z tego, że chcą przyjęcia projektów bez zmiany, z pewną tylko obietnicą co do ograniczenia prawa pokoju i wojny przysługiwać mającego prezydenturze, przez interwencję parlamentu. W żadnym razie rząd nie zgodzi się na ustalenie zasady, że przyszłe zgromadzenie narodowe uważać się ma za nieustannie zasiadające.

Zaprzeczają iżby Chambord wydał w tych czasach nowy manifest.

W Hiszpanji Alfonsiści tracą jedna za drugą pozycje, jakie zajmowali od marca w Guipuzcoa. Rzeczy zaszły tak daleko, że po opuszczeniu zupełnem przez wojska rządowe pozycji nad Orio z takim trudem zdobytychprzy Lomę, w d. 28 b. m. spodziewano się ostrzeliwania przez Karlistów warownego a ważnego pod względem strategicznym punktu Reuteria. Z Madrytu donoszą o nowem poddawaniu się Karlistów, do czego wielkiej wagi przywiązywać nie trzeba, jakoteż o zwycięztwie nad oddziałami Dorregarya w Walencji. Zwycięztwo to bardzo skromnie wygląda. Dla pomszczenia śmierci admirała Barcaztegui, mają być wysłane na wody Kantabryjskie dwa jeszcze statki wojenne.

Hr. Münster, autor niepolitycznej mowy w klubie londyńskim w dniu 12 b. m. został podobno powołanym do Berlina dla wytłómaczenia się.

Izba grecka została rozwiązaną.

Sejm lwowski dnia 29 b. m. ukończył obrady. Hr. Gołuchowski ma się lepiej.

„N. Fremdenblatt“ zaprzecza kategorycznie, iżby Cesarz austryjacki miał zamiar zjechania do Ems, skąd również nadchodzi zaprzeczenie tej samej treści.

Bazaine od kilku dni bawi u Persignego w Genewie.

Zgromadzenie narodowe we Francji przez ustępstwo lewicy dla żądań monarchistów, umieściło na swym porządku dziennym prawo o wyższem nauczaniu.

Sejm szwedzki zamknięty został przez regencję państwa w d. 26 b. m.

Konwencja w Pensylwanji postawiła jako kandydata na prezydenta St. Zjednoczonych gen. Hartranff, gubernatora miejscowego.

Gopal Rao, nowy Gikowar Barody, został w d. 27 b. m. wprowadzony na urząd.

W Wiedniu utrzymują się ciągle pogłoski o dymissji ministra wojny Kollera. W sprawie Wiesingera nic nowego.

Depesze telegraficzne.

Warszawa, dnia 31 Maja, godz. 12 w poł.

Paryż 29-go.—W komisji konstytucyjnej (30), Bufet i Dufaure kategorycznie oświadczyli, iż się nie zgadzają na żadną istotną modyfikacją projektu do prawa o władzach publicznych, wykazując konieczność władzy silnej, mogącej zapewnić krajowi porządek i przedstawiającej rękojmię trwałości. Kwestja skrutynium okręgowego wcale dotykaną nie była. W przyszłym tygodniu odbędą się nowe konferencje między ministrami a komisją. Zgromadzenie narodowe większością 551 głosów przeciwko 23 przyjeło w pierwszem odczytaniu projekt prawa dotyczącego drogi żelaznej paryzko-lyońskiej.

Berlin 29-go. — W dniu dzisiejszym cesarz Wilhelm i król szwedzki udali się na pole Tempelhop, gdzie miała miejsce parada wojskowa, na której znajdowali się także następca tronu niemieckiego z małżonką, książęta krwi królewskiej, królowa szwedzka, oficerowie zagraniczni i generalicja. Parada świetnie się odbyła. Na obiedzie galowym w białej sali zamku królewskiego, znajdowali się cesarz, książe następca tronu z małżonką, królestwo szwedzcy, poselstwo szwedzkie, minister stanu, wielu generałów i prezydenci dwóch izb sejmu pruskiego.

— Przed kilku tygodniami wszystkie niemal pisma tutejsze doniosły, że p. Mianowski Starszy Kontroller Zarządu kolei żelaznej Warsz.-Wied. zajmuje się urządzeniem w środku miasta kantoru Komissowo-Ekspedycyjnego przewozu towarów z kolei Warszawsko-Wiedeńskiej do miasta i z miasta do tejże kolei, obecnie donieść możemy, że Kantor ten rozszerzając swoją działalność bo dopełniać będzie przewozu własnemi furmankami wszelkich towarów z wszystkich kolei do miasta i z miasta na wszystkie koleje, zawiązał spółkę do której weszli ze znacznemi kapitałami p. Władysław Lebkowski i p. Wojciech Pieniążek.

Kantor rzeczony funkcjonować zacznie od d. 15 lipca i pozostawać będzie pod firmą: „Wojciech, Pieniążek i S-ka“ dodać przytem winniśmy, że Kantor postawił sobie za główne zadanie niską taryffę, punktualność i wszelkie udogodnienia w tym względzie dla publiczności. —7591— 1—1

TEATR WIELKI.

Dziś: Piękna Helena.

TEATR LETNI.

Dziś: Robotnicy.—Nieszczęśliwi.—O chlebie i wodzie.
Jutro: Violetta.

Stan powietrza.

Wczoraj wieczorem ciepła st. —.—, dziś rano ciepła st. 12.64, w południe ciepła st. 16.84. Barometr: 755 mm. (Odmiana).

— Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz st. 2 c. 1.

Redaktor Herman Benni. **Wydawca Gustaw Gebethner.**

W drukarni „Kurjera Warszawskiego.— Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).—Дозволено Цензурою, Варшава 19 (31) Мая 1875 г.

Patrz Dalszy ciąg i dwa Dodatki.

KURJER WARSZAWSKI.

Dalszy Ciąg Numeru 115. Poniedziałek. Warszawa d. 19 (31) Maja 1875 r.

Kronika Zagraniczna.

× Prezydent Stanów Zjednoczonych jenerał Grant, wice-prezydent Wilson, sekretarze stanu: Delano, Bolknap, jenerał Babcock, generalny poczmistrz Jenoll i inni wysocy dygnitarze, zeszli się niedawno na dworcu centralnym w Nowym-Jorku w zamiarze zrobienia wycieczki do New-Haven. Zwykle przysługiwało wszystkim członkom rządu prawo używania bezpłatnie wszystkich kolei w Stanach Zjednoczonych; tym razem jednak wspomniani dostojnicy wezwani zostali przez konduktora do okazania biletów. Nie pozostało im przeto nic innego, jak czemprędzej pospieszyć do kasy i kupić sobie bilety. Dzienniki demokratyczne Nowego-Jorku są zachwycone tym wypadkiem, i żądają, aby wszystkie koleje Stanów poszły za tym przykładem.

× Wedle rozporządzenia król.-pruskiej regencji w Kwidzynie brzegi rzeki Drwęcy na terytorjum pruskiem mają być tak uregulowane, aby szerokość koryta wynosiła wszędzie przynajmniej 8 metrów, podczas gdy obecnie miejscami nie przechodzi 4 metrów. Ponieważ atoli brzegi Drwęcy są gęsto obudowane kolonjami, i to bezpośrednio nad korytem, przeto regulacja w myśl rozporządzenia regencyjnego napotka na niemałe trudności.

× Stowarzyszenie budowlowe, które przed półrokiem zawiązało się w Inowrocławiu w celu zbudowania zdrowych i tanich pomieszkań, zmuszone zostało rozwiązać się z powodu słabego udziału.

× W Bytomiu staraniem p. dra Franciszka Chłapowskiego założoną została czytelnia ludowa. Członków jest 160. Prezesem obrany p. dr. Chłapowski.

× Przeniesienie miasta Swiecia z nad samego koryta Wisły na wzgórze raźniej teraz postępować będzie, gdy naczelny prezes prowincji tamecznej w tych dniach w czasie pobytu swego w Swieciu dał przyrzeczenie, że rząd pruski znacznie podwyższy unormowaną dotychczas na 30,000 talarów sumę, przeznaczoną na premje dla tych, którzy przeniosą swoje budynki ze starego miasta na nowe.

× Pomimo najusilniejszej propagandy popieranej przez rząd związkowy starokatolicyzm w Niemczech rozwija się z niezmierną powolnością. W czasie polemiki przed dwoma laty już stronnicy nowego wyznania, podawali liczbę wszystkich doń należących na 150,000. Tymczasem według urzędowych wykazów ogłoszonych w tych dniach przez synod starokatolicki w Bonn wszystkich wyznawców nowego kościoła w całych Niemczech jest 15,006, reprezentujących 47,737 dusz, które wyznają wspólne z nimi przekonania. Największe liczby wykazują Prussy 6030 i 18,765. Po nich idzie Badenja (4,371 i 14,993), następnie Bawarja (4,245 i 13,000). W innych krajach cyfry są bardzo małe.

× W lecie r. b. odbędzie się w Niemczech zjazd dziennikarzy. Jednym z przedmiotów obrad ma być wyjednanie w drodze prawodawczej poszanowania tajemnicy jaką redaktorowie osłaniać zechcą swoich współpracowników stałych i doraźnych.

× Solanki inowrocławskie mają do września być urządzone. Dla wygody gości kąpielnych zakupiło Towarzystwo położony w bliskości mających się budować solanek ogród z restauracją, noszący miano: „Nowy świat."

× W Berlinie objawia się silna agitacja za zniesieniem kilku znaczniejszych zakładów przemysłowych. Przyczyny tego smutnego w życiu ekonomicznem Prus zjawiska szukać należy w zastoju panującym w handlu i przemyśle, nadto wysokie zapłaty robotnikom przy zmniejszającym się zbycie produktu uniemożebniają istnienie jednego i drugiego zakładu tem bardziej, że nie można się spodziewać polepszenia w następnych latach.

× Widoki na dobre urodzaje w Stanach Zjednoczonych nie są pomyślne. Donoszą bowiem z Filadelfji, że sprawozdanie o pszenicy z urzędu rolnictwa zaznacza: z powodu ostrej zimy można się zaledwie spodziewać ¾ zeszłorocznych rezultatów. (G. H.)

× W Niemczech zrobiono ciekawy wynalazek, mianowicie zegar, wskazujący dokładnie ilość kroków zrobionych przez osobę noszącą ten zegar. Przyrząd ten, nazwany przez wynalazcę „Gehuhr," ma pozór zwyczajnego zegara; każdy krok odznacza się na cyferblacie.

Zarząd
Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 Maja (1 Czerwca) r. b. bieg pociągów na tejże drodze zmienionym zostaje w sposób następujący.

A) Pociągi Kurjerskie z powozami klassy I i II.

1) W kierunku od Warszawy (Pragi), do Brześcia.

Wychodzący z Warszawy (Pragi), o godzinie 9 minut 42 *wieczór*, z Miłosny o godzinie 10 m. 11, z Mińska o godzinie 10 min. 46, z Mrozów o godzinie 11 minut 17, z Kotunia o godzinie 11 min. 47, z Siedlec o god. 12 m. 16, z Łukowa o god. 1 min. 10, z Międzyrzeca o godzinie 1 min. 54, z Biały o god. 2 m. 37, z Chotyłowa o godz. 3 min. 3, z Terespola o god. 3 min. 35, przybywa do Brześcia o godzinie 3 minut 47 *z rana.*

2) W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi.)

Wychodzący z Brześcia o godzinie 11 min. 51 *wieczorem*, z Terespola o godzinie 12 min. 6, z Chotyłowa o godz. 12 m. 36, z Biały o godz. 1 min. 4, z Międzyrzeca o godz. 1 min. 49, z Łukowa o godz. 2 min. 43, z Siedlec o godz. 3 min. 30, z Kotunia o godz. 3 min. 54, z Mrozów o godz. 4 min. 26, z Mińska o godzinie 5, z Miłosny o godz. 5 min. 32, przybywa do Pragi o godz. 5 m. 58 *z rana.*

B) Pociągi pocztowe z powozami klassy I, II i III.

3) W kierunku od Warszawy (Pragi) do Brześcia.

Wychodzący z Warszawy (Pragi), o godz. 2 m. 8 *po południu*, z Miłosny o godz. 2 m. 43, z Mińska o godz. 3 m. 24, z Mrozów o godz. 4 min. 2, z Kotunia o godz. 4 min. 38, z Siedlec o godz. 5 m. 12, z Łukowa o godz. 6 min. 17, z Międzyrzeca o godz. 7 min. 10, z Biały o godz. 8, Chotyłowa o godz. 8 min. 31, z Terespola o god. 9 min. 7, przybywać będzie do Brześcia o godz. 9 min. 21 *wieczorem.*

4) W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi)

Wychodzący z Brześcia o godz. 6 m. 53, *z rana*, z Terespola o godz. 7 min. 12, z Chotyłowa o godz. 7 min. 48, z Biały o godz. 8 min. 24, z Międzyrzeca o godz. 9 m. 12, z Łukowa o godz. 10 min. 17, z Siedlec o godz. 11 min. 12, z Kotunia o godz. 11 m. 41, z Mrozów o godz. 12 min. 20, z Mińska o godz. 1, z Miłosny o godz. 1 min. 36, przybywać będzie do Pragi o godz. 2 min. 6 *po południu.*

C) Pociągi Towarowo-Osobowe, z powozami klasy II i III.

5) W kierunku od Warszawy (Pragi), do Brześcia.

Wychodzący z Pragi o godz. 7 m. 10 *z rana*, z Miłosny o godz. 7 min. 56, z Dębego Wielkiego o godz. 8 min. 16, z Mińska o godz. 8 m. 48, z Cegłowa o godzinie 9 min. 17, z Mrozów o godz. 9 min. 36, z Kosunia o godz. 10 min. 21, z Siedlec o godz. 11 min. 2, z Łukowa o godz. 12 min. 20, z Szaniaw o godz. 12 min. 44, z Międzyrzeca o godz. 1 min. 27, z Biały o godz. 2 min. 25, z Chotyłowa o godzinie 3 min. 8, z Terespola o godz. 3 min. 56, przybywać będzie do Brześcia o godz. 4 min. 14 *po południu.*

6) W kierunku od Brześcia do Warszawy (Pragi)

Wychodzący z Brześcia o godz. 1 min. 32 *popołudniu*, z Terespola o godz. 2 min. 8, z Chotyłowa o godzinie 2 min. 58, z Biały o godz. 3 min. 39, z Międzyrzeca o godz. 4 min. 38, z Szaniaw o godzinie 5 min. 15, z Łukowa o godz. 5 m. 57, z Siedlec o godz. 7 min. 3, z Kotunia o godz. 7 m. 39, z Mrozów o godzinie 8 minut 29, z Cegłowa o godzinie 8 minut 42, z Mińska o godzinie 9 minut 16, z Dębego Wielkiego o godzinie 9 minut 40, z Miłosny o godzinie 10 minut 8, przybywać będzie do Warszawy (Pragi) o godzinie 10 m. 46 *wieczorem.* —3—3—7244—

Droga Żelazna Warszawsko-Terespolska.

Wykaz ruchu i dochodu za m. kwiecień 1875 r.

1) Za przewóz . 33,167 osob, rs. 44,036 kop: 09,
2) „ „ . 985,739 pud: tow: rs. 75,300 kop: 53½,
3) Różne dochody . . . . rs. 711 kop: 64½,

Razem rs. 120,048 kop: 27.

W m. kwietniu 1874 r., dochód wynosił . . . . rs. 141,451 kop: 18,

Zatem w miesiącu kwietniu 1875 roku, mniej o . . rs. 21,403 kop: 91, czyli 15%.

Od 1go Stycznia do 30 kwietnia 1875, było dochodu . . rs. 507,884 kop: 73.

W tymże czasie 1874 roku, było dochodu . . . . rs. 610,788 kop: 35½.

Zatem w roku 1875, dochód zmniejszył się o . . . . rs. 102903 kop: 62½, czyli o 16⅚ %.

(2—3) —7,361—

Zarząd Drogi Żelaznej Warszawsko-Terespolskiej, podaje do publicznej wiadomości, że od dnia 20 maja (1 czerwca) r. b. w każdą niedzielę lub święto sprzedawane będą na stacji Praga bilety *spacerowe* do Siedlec i stacji pośrednich na pociągi osobowo-towarowe wychodzące z Pragi o godzinie 7 m. 10 *z rana* i pocztowe wychodzące z Pragi o godzinie 2 minut 8 *po południu* z powrotem bezpłatnym w dniu wyjazdu, wyłącznie pociągiem osobowo-towarowym, wychodzącym z Siedlec o godzinie 7 minut 3 *popołudniu* z Kotunia o godz. 7 minut 39, z Mrozów o godzinie 8 minut 29, z Cegłowa o godz. 8 minut 42, z Mińska o g. 9 minut 40, z Miłosny o g. 10 m. 8 przychodzącym do Pragi o godzinie 10 minut 46 *wieczorem.*

—7384—3—3

MAGAZYN MEBLI
Warszawskich i Zagranicznych



P. GLOBUS,

Krakowskie-Przedmieście wprost Hotelu Europejskiego pod Nr 38 na 1-em piętrze.

Poleca się wielkim wyborem mebli tak zwyczajnych jak i **najwykwintniejszych** z drzewa **rzeźbionego** orzechowego, dębowego, czarnego, mahoniowego i jesionowego po cen ch umiarkowanych.

Tamże Główny Skład Mebli giętych prawdziwych wiedeńskich z fabryk Braci Thonet w Wiedniu po znacznie **zniżonych** cenach. 3—20 — 6559 —

Sprzedany zostanie w drodze przymusowego wywłaszczenia w Trybunale Cywilnym w Wydziale I-szym, w dniu 27 Maja (8 Czerwca) r. b. o godzinie 10 z rana

Folwark Kempina,

w pow. Rawskim, 2 mile od miasta Skierniewic położony, mający ogólnej przestrzeni dzies. 62 (morgów nowopolskich 123), będący w dzierżawym posiadaniu za cenę rs. 420 rocznie, na folwark ten przyznaną jest pożyczka Tow. Kred. Ziemskiego w summie rs. 2250. Licytacja rozpoczynać się będzie od $^2/_3$ taksy, to jest od summy rs. 3593 kop. 43. O bliższych warunkach licytacji dowiedzieć się można w Kancellarji Pisarza Trybunału i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego. Wadjum do licytacji wymagane rs. 750. — **Konstanty Chojnowski**, Patron Trybunału. Miodowa Nr 10 nowy. 1—2 — 7692 —

ZARAZ!!!

Jest do odstąpienia dzierżawa, składająca się z wł. 6, m. 20 w dobrej glebie folwarku **KLIZIN**, z dobrymi budynkami, oraz z inwentarzem żywym i martwym, zasiewami zimowemi i jaremi już zaprowadzonemi. Wiadomość w Red. Kur. Warsz. i na miejscu od stacji Gorzkowice wiorst 8. —7713—1—2

Ogłoszenie.

Z powodu zmiany w gospodarstwie jest do sprzedania **zarodowa owczarnia** czystej krwi Negretti, pochodzące wprost z Nietuszkowa (Mitsche) i Anafeld, składające się ze 130 macior, odpowiedniej liczby maciorek i baranków przystępnych, oraz roczniaków. Bliższa wiadomość na administracji dóbr w Jabłonowie (Prusy Zachodnie). —7678—1—3

Jest do sprzedania

FOLWARK,

mający mórg 183 prętów 121 miary dużej, składający się z domu mieszkalnego dogodnego dla właściciela, z domu dla czeladzi i dostateczne zabudowanie gospodarskie, z ogrodem fruktowym i warzywnym, zasiewami kompletnemi, łąkami, pastwiskami, borem młodociannym i stawem rybnym, bliższa wiadomość, Stare-Miasto Nr 16, pierwsze piętro. —7694—1—2

LOKOMOBILLA

stojąca, najnowszego systemu, niedawno kupiona o sile **4 koni**, z tak obszernym kotłem iż wytrzyma siłę **6 koni** wraz z mecnym 15 łokciowym kominem, jest do sprzedania, w razie żądania może być z tranemiją i szajbami. Adres proszę nadesłać do Redakcji Kur. Warsz. lit. M. —7700—1—6

Pod korzystnemi warunkami jest do sprzedania

DOM

murowany masiv, z ogrodem owocowym, warzywnym i placem pod budowę frontu, w ogóle przeszło 20,000 łokci kw. na Pradze, pomiędzy dwoma banhofami przy ulicy Ząbkowskiej Nr 208. Wiadomość na miejscu drzwi Nr 3. —7714—1—3

Do odstąpienia długoletnia dzierżawa

FOLWARKU

w okolicy dandlowej, blisko kolei Warszawsko Bydgowskiej i kilku fabryk cukru mającego rozległości m 330 gruntu w połowie pszennego w połowie dobrego żytniego, w tem 30 morgów łąki i budowle w dobrym stanie. Bliższa wiadomość przy ulicy Podwal Nr 501 dawny, 21 nowy, mieszkania Nr 7 od godziny 2—5 z południa, lub rano do 9. —7665—1—3

SUKNIA

zupełnie nie noszona **ecru** fularowa, niebieską koronką ubierana, za rubli sr. 20 i wet man grenadinowe niebieskie, też zupełnie nowe, ulica Dzielna Nr domu 7 drugie piętro. —7676—1—3

Są do sprzedania

Skrzypce altówka, **Nuty** kwartetowe, **Kufer** na przechowanie futer. **Wystawa** sklepowa od środka sklepu. Ulica Grzybowska Nr 27, mieszkania Nr 5. 1—3—7706

Są do sprzedania Rygały,

Miary, Wagi i inne utensylja sklepowe, oraz towar Dystrybucyjny i Norymberski, częściowo lub ogółem za bardzo zniżoną cenę, każdego czasu w Sklepie pod Nr 25 ulica Chłodna. 1—1—7680

Fabryka Roberta Bothe

Nowy Świat Nr 38.

Kuchenki naftowe

najlepszej konstrukcji, i naczynia odpowiednie w wielkim wyborze. (Cenniki illustrowane). **Formy miedziane** do galaret, Kremów i Ciast. **Maszynki do kawy, Klosety i Waterklosety.** Handlującym odpowiedni rabat. —7135—3—12

Papier listowy

z cyfrą i z monogramami,

Bilety Wizytowe na pośpiesznej maszynie i litografowane, oraz **Materjały** rysunkowe, najtaniej w Składzie Papieru

L. Szyllera,

Nowy-Świat Nr 23, między Chmielną i Jerozolimską. 1—3—7683

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia w każdym czasie

Restauracja,

z korzystnemi warunkami. Wiadomość przy ulicy Freta wprost S to-Jerskiej, w domu Nr 16, mieszkania Nr 9, na trzeciem piętrze w domu gdzie się znajduje Apteka 1—1—7677

Duże 3 Oleandry

i **1 Mirta**, są do sprzedania w domu Nr 39 na Nowym-Świecie, u Ogrodnika. —7681—1—3

Suknie damskie i Bielizna

za małą cenę, odpowiednio wymaganiom gustu i mody. wykonywają się. Ulica Długa Nr 24, naprzeciw Eldorado, 2 gie piętro. —7617—2—2

DO SPRZEDANIA:

Surduty, Mundury, Szyniel, Palto i różne ubrania wojskowe. Aleja Jerozolimska i róg Brackiej Nr 3, o 6 godzinie, na dole na prawo —7598—2—3

Objąwszy zakład brązowniczy po śp. Arnoldzie przy ulicy Długiej, gdzie Eldorado wykonywam nadal wszelkie roboty kościelne, odnawianie tych, oraz złocenie w ogniu i galwaniczne, o czem zawiadamiając Szanowną Publiczność, mam zaszczyt polecić się łaskawym jej względom.

Gustaw Roszkowski.

—7624—2—2

Jest do sprzedania

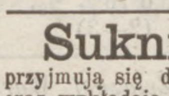
5 Oleandrów dużych i 1 Figus.

Tamże potrzebna jest **PANNA**, umiejąca szyć na maszynie Weelera i Wilsona, oraz Panny podręczne i do nauki. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 2, mieszkania 6. —7589—2—3

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

Kareta Podwójna

i **Fajeton** dwuosobowy, nie odnowione w zupełnie dobrym stanie z walizami za cenę bardzo przystępną — Obejrzeć można w fabryce powozów p. Józefa Wernik, ulica Orla Nr 3. —7525—2—3



Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do sprzedania: Ogier arabski, 3 Klacze duńskie i Wałach perszerońskiej rassy, z attestatami, młode, wierzchowe i do zaprzęgu; widzieć można we wsi Służewie za Mokotowem, a bliższe porozumienie się przy Placu S go Aleksandra Nr 7 domu, mieszkania 23. —7 0—2—3

Mam honor donieść Szan. Publ. iż otworzyłem **Sklep** z wyrobami szmuklerskiemi pasamoniczemi damskiemi, meblowemi i dekoracyjnemi, przy rogu ulicy Senatorskiej w domu 83. Lewenberg, Nr 16 nowy, ponieważ prowadzę fabrykę na taką skalę, że wszystkie wyroby w zakładzie moim są jak najakuratniej wypracowane, nie ustępujące zagranicznym, ceny zaś są przystępniejsze, spodziewam się, że Szanowna Publiczność przekonać się o tem raczy, a postępowaniem mojem zasługiwać będę na dalsze względy, z uszanowaniem,

J. Goldman.

—7399—2—3

Z powodu wyjazdu

do sprzedania:

4 Chomonta ruskie naborne. **Papuga** gadająca z klatką. **Meble**, garnitur mahoniowy świeży. **Pianino** zagraniczne, **Tualeta** damska, Szafa Kredens, Stolik do kart, Dywany, Łóżka, **Suknie** jedwabne i wełniane. **Kamień** brukowiec.

Do odstąpienia MIESZKANIE,

w pięknym ogrodzie kwiatowym i fruktowym, może być z ogrodem. na lato i zimę. Wiadomość: róg Leszna i Żelaznej Nr 70. 1—3—7574

Jest do sprzedania:

Sofa w tureckim guście, bardzo mało używana, materją wełnianą kryta. przy ul cy Senatorskiej i rog Bielańskiej, Nr 16 nowy. Wiadomość u stróża tegoż domu, gdzie cenę takowej wskaże. 1—3—7697



J. DÜTZ

przy ulicy Elektoralnej Nr 20, przyjmuje wszelkie reparacją a szczególnie skórkowanie, regulowanie i strojenie Fortepianów i Pianin, tamże jest Pianino hebanowe ozdobne, nowe o 7 oktawach, za przystępną cenę, oraz Fortepian palisandrowy z całym blatem metalowym o 7 oktawach z 4-ma szprejcami, z Warszawskiej fabryki, do sprzedania. —7330—2—3

Otworzony nowy Zakład

Tapetowania Pokoi,

przy ulicy Żórawiej Nr 13 nowy, cena od rolki po kop. 11, tak w Warszawie jako też i na prowincji.

2—2 —7634— **Karol Sapicha.**

Jest do sprzedania

Wózek dla dzieci,

mało używany. Ulica Hoża Nr 3, mieszkania 3. —7590—2—3

!!! Nowy zakład !!!

tapetowania Pokoi

Hieronima Korycińskiego,

ulica Złota Nr 26 nowy. Za przyklejenie rolki obicia kop. 11. Zakład odpowiada i poręcza za dobrą robotę. —7315 3—3

Amerykan z Parą Końmi,

sześcio osobowy, do wynajęcia w każdym czasie za miasto. Upraszą się życzących nająć, o zgłoszenie się o ten, dniem przed tem na Pragę, przy ulicy Strzeleckiej, do domu pod Nr 66. —7395—2—3

OGIER

4-ro letni, pod wierzch, kompletnie ujeżdżony, pół krwi arabskiej, jest do sprzedania, łącznie z **Siodłem** i wszelkiemi przyborami, za przystępną cenę; wiadomość przy ulicy Granicznej pod Nrem 13/966, u stróża Antoniego. —7407—3—3



KOŃ
wierzchowy,

6 lat mający, bardzo dobrej jazdy, jest do sprzedania z powodu wyjazdu; wiadomość przy ulicy Żórawiej, domu Nr 17, u stangreta Pułajenko. —7348—3—4

Z powodu ukończenia dzierżawy jest do sprzedania w dobrach Starozreby, w pow. Płockim

750 OWIEC

rasy poprawnej bez wełny, najdalej do 15 go Czerwca r. b. po cenie znacznie zniżonej. —7541—3—3

Suknie Damskie,

przyjmuja się do roboty za przystępną cenę, oraz wykładają się **Lekcje Kroju**, podług najnowszej metody francuzkiej. Ulica Nowy-Świat Nr domu 35, mieszkania 4, na dole w oficynie. **T. Nowicka.** —7381—2—3

Cement Portland

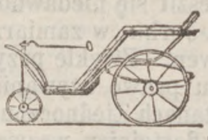
z fabryki Grodziec,

Codziennie świeże transporta otrzymuje

SKŁAD

F. ŁAPIŃSKIEGO.

Ulica Jerozolimska Nr 35.—4292



FABRYKA POWOZÓW Jana Helbing,

Ulica Leszno Nr 668,

posiada znaczny zapas **Powozów gotowych**, oraz trzykołowe **Wózki** na resorach, z wszelkiemi wygodami dla słabych osób.— Przyjmuje wszelkie obstalunki i reparacje, które wykonywa po najprzystępniejszych cenach i z największą akuratnością. —7441—3—3



PARASOLIKI

damskie, podług najświeższych wzorów, w wielkim doborze, **Parasolki** męzkie od słońca, tudzież **Parasole deszczowe** jedwabne, wełniane i płócienne, podróżne i polowe, przygotowała

FABRYKA A. WOJNY,

w dziedzińcu domu Roeslera pod Nrem 451. —6345—7—10

Jest do odstąpienia

Czwarta część Losu do 5-ej klasy 124 Loterji klass., oraz są do sprzedania za nader niską cenę, kołdra szydełkowa i kapy, palto sybe- rynowe damskie, okulary, konserwy i od blasku konserwy do używania po mieście, można widzieć od godziny 11-ej z rana do 6-ej wieczór, przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 23/24 (nowy 5) lokalu Nr 3, na 2 piętrze. —7613—2—3

Do sprzedania:

Pianino z silnym i pełnym tonem, bardzo ozdobne, za rs. 130; kołnierz i mankiety złotem haftowane, wraz z guzikami dla urzędnika klassy VIII, oraz szpada i kapelusz; klatka rzeźbiona na kilka ptaków, która kosztowała rs. 30 za pół ceny; klatki różnej wielkości i w różnych fasonach, w cenie od kop. 25 do 95, oraz spustowe od k. 45 do rs. 1 k. 50. Kanarki krajowe samce po rs. 2, zaś kanarki harcowskie, naśladujące zupełnie głos słowika od rs. 3 do 5; nuty w dobrym stanie do nauki gry klasycznej, najsławniejszych kompozytorów, a niektóre z nich, obecnie poszukiwane, oraz nuty do śpiewu, palto watowe nowego fasonu za rs. 8 i wiele innych przedmiotów przy rogu ulicy Długiej i Przejazd Nr 4, z sieni frontowej od Przejazd, na 3 piętrze, gdzie sztachetki drewniane. —7189—3—3

Akuszerka A. Halmel

ulica Nowy-Świat Nr 12 nowy, ma **Pokoje** od frontu, każden z osobnem wejściem, dla dam spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie wszelkie dogodności, troskliwą opiekę. Tamże są **Suknie** do sprzedania czarna jedwabna, zupełnie nowa i popielata, pół jedwabna i chustka szkocka, to wszystko za bardzo przystępną cenę, obejrzeć można w każdym czasie. —7267—3—3

Przy jednej z więcej ożywionych i przez rzemieślniczą klassę zamieszkałych ulic, est do sprzedania

Handel Wiktuałów

i rozmaitości, porządnie urządzony. Wiadomość przy rogu Podwala od Kapitulnej pod Nrem 499 (11), w kantorze Sług.—7312—3 3

Modele papierowe

Formy na wszystkie ubiory damskie, można dostać od kop. 30; przyjmuje się do krajania od kop. 50. Ulica Długa Nr 32, wprost Hotelu Polskiego, na drugiem piętrze, w Pracowni Sukien Damskich A. Gałeckiej.—Tamże jest **Burnus** czarny do sprzedania za rs. 13. —5545—6—6

Są do sprzedania **w Zakładzie Stolarskim**

RÓŻNE MEBLE.

Garnitury wysłane i kryte, Szafy, Kredensa, Stoły obiadowe, Krzesła, Tualety, Łóżka Umywalnie, Komody i inne Meble.—Są także i używane.—Ulica Żórawia Nr **10**, piąty dom od Placu S. Aleksandra.—**Ad. Lewanowicz.** —7080—3—6

MODLITWY

DLA

Kobiet Wyznania Mojżeszowego

ułożone przez

Rozalją z Feliksów M. S.

są do nabycia we wszystkich księgarniach w Warszawie i na prowincji

po cenie zniżonej z kop. 70 na kop- 50.

Główny Skład w księgarni

Gebethnera i Wolffa

1-6 — 7646 — Krakowskie Przedmieście, Nr 415.

We wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji,

prenumerować można

Przegląd Krytyczny

pośw'ęcony sprawom piśmiennictwa krajowego, wychodzący w Krakowie

Cena prenumeracyjna w Warszawie

Rocznie rs. 4, półrocznie rsi 2, kwartalnie rs. 1.

z przesyłką pocztową na prowincji lub w Rossji

Rocznie rs. 4 kop, 80, półrocznie rs. 2 kop. 40,

oraz

Nowy Dziennik Mód Damskich

Cena prenumeraty w Warszawie

Z rycinami kolorowemi: rocznie **rs. 4**, kwartalnie **rs: 1**.

Bez rycin kolorowych, rocznie **rs. 2 kop. 70**, kwartalnie **kop. 67½**.

Na prowincji z przesyłką pocztową,

z Rycinami kolorowanemi: Rocznie **rs. 5 kop. 60.** Kwarta'nie **rs. 1 k. 40.**

Bez rycin kolorowych: Rocznie **rs. 4.** Kwartalnie **rs. 1.**

Ekspedycja Główna w Księgarni i Składzie Nut

FERDYNANDA HÖSICK

w Warszawie, Senatorska, Nr 496

1–1 — 7645 —

Dr. **Stella Saxe,** wydał książkę lekarską p. t.: **„Poradnik dla pijących wody mineralne w każdym czasie."** Dostać można we wszystkich Księgarniach po kop. 30. Skład główny w Drukarni Czerwińskiego, ulica Ś-to Krzyzka Nr 10 nowy.—Doktor ten przyjmuje chorych rano od 10 do 11½, a po południu od 4 do 5, mieszka przy ulicy Żórawiej Nr 20. —7150—2—3

KSIĘGARNIA

G. HERMANSTADTA,

przy rogu Nowego-Świata i Ś-to Krzyzkiej, pod Nrem 1 nowym.—Przy kończącym się roku szkolnym. poleca **nagrody dla uczniów** rozmaitych Zakładów naukowych, znakomity wybór dzieł naukowych w różnych gałęziach, Słownik niemiecko-rusko-polski, na papierze pięknym, obejmujący stronnic 2315 oraz **Sekretarz** do pisania listów w języku ruskim i polskim, jak niemniej **Listy Krakowianki jako nagroda dla pilnych panienek,** które ze względu na cel, sprzedają po cenach najprzystępniejszych. —7523—2—3

Na żądanie sukcesorów, oraz z mocy upoważnienia J. W. Prezesa Trybunału Cywilnego w Warozawie, z d. 16/28 Maja 1875 r. Nr 5234

Ruchomości,

po Janie Władysławie Kurtz pozostałe, jako to, garderoba, bielizna, kandelabry, numizmaty, pa ę sztuk srebrnych i inne przedmioty, sprzedawane będą w dalszym ciągu przez publiczną licytację w dniu 21 Marca (2 Czerwca 1875 r. o godzinie 11 z rana w Warszawie w domu Nr 543 w mieszkaniu Walerego Pawłowskiego. **Bogusław Pyzowski Rejent.** —7689—1—2

Osoba Młoda,

znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem, życzy sobie przyjąć obowiązek zarządu domem, w miejsce pani domu, albo do towarzystwa osoby wiekowej; wiadomość: ulica Grzybowska Nr 10, a mieszkania 13, od godziny 1 do 5 co dzień. —7671—1—1

Ktoby potrzebował wysłać **Dziecko jedno lub dwoje** na kuracją

do Ciechocinka,

pod bardzo troskliwą opieką, na wspólny koszt, raczy się zgłosić na ulicę Daniłowiczowską Nr 617, nowy 8, mieszkania 3, stróż Jan wskaże. —7637—2—3

FRANCUZKI

rodowite, mówiące poprawnie wybornym akcentem, są do natychmiastowego umieszczenia. **Nauczycielki Polki, Nauczyciele** różnej narodowości i rozmaitego stopnia wykształcenia. **Bony Szwajcarki i Niemki,** oraz **Osoby** dające lekcje na godziny, do towarzystwa i wyjazdu za granicę, za pośrednictwem kantoru informacyjno-nauczycielskiego **Kamilli Mierkowskiej,** ulica Długa Nr 21, 1-e piętro od frontu. —7652—2—2

Instytutka z wyższą muzyką, która po lat kilka w domach przebywa kończeniem kształcenia Panienek się zajmuje. **Francuzka** wykształcona z muzyką i śpiewem. **Angielka** z dobrą francuzczyzną i inne nauczycielki są do umieszczenia u pośredniczącej **Załęskiej** róg Senatorskiej dom Löwenbenberga Nr 16. —7682—1—3

POLKA

w średnim wieku, posiadająca język francuzki, niemiecki i muzykę, poszukuje uplasowania do towarzystwa jako lektorka, wyręczenia w zarządzie domu, dozoru dzieci lub w zawodzie handlowym. Mieszka ulica Tłomacka Nr 9 nowy wszedłszy w bramę w oficynie na wprost 1 piętro drzwi przy schodach, jest w domu od od godziny 1 do 3. Tamże jest do sprzedania **Kozeta i 4 Półfoteliki** prawie nowe adamaszkiem kryte. —7704—1—3

Były urzędnik,

znający język polski i ruski, życzy przyjąć miejsce **Rządcy** domu, ze złożeniem kucji rs. 1.000. Bliższa wiadomość, ulica Twarda Nr 15. mieszkania Nr 10. 1—3—7693

Pomocnik Fotograficzny

obznajmiony cośkolwiek z robieniem klisz, potrzebny jest do zakładu fotograficznego Jana Mieczkowskiego. —7690—1—6

Potrzebne są zaraz

PANNY

uzdatnione i podręczne do sukien, w Magazynie pani Ł. E. Kietlińskiej. Ulica Bielańska Nr 14 nowy.—Tamże można dostać gotowych **Kapeluszy damskich.** —7686—1—3

Potrzebny jest do składu towarów łokciowych

Młody Chłopczyk

od lat 13 do 16. wiadomość w sklepie E. A. Heurich, ulica Miodowa. - 7699—1—1

TANIOŚĆ! ELEGANCYA!

TELEGRAM

Na wiosenny i letni sezon, otrzymał wielki wybór eleganckich z najlepszych angielskich i francuzkich materyałów, **Ubiory Męzkie,** oraz **Ubiorki** dla dzieci od lat **2** do **10.**

CENNIK (Preis-Curant).

Jesienne Sak-Palto od **12** do **22** rs.—Letnie sak-palto, od **12** do **20** rs. — Letnie garnitury, od **14** do **25** rs.—Czarne fraki, od **16** do **22** rs.—Czarne tużurki od **16** do **24** rs.—Czarne żakietowe garnitury, od **22** do **28** rs.—Ubiorki dla dzieci od **5** do **7** rs. **50** k. —Sak paltka dla dzieci od **6** do **9** rs.—Granatowe bluzy do konnej jazdy od **8** rs.—Kurtki do polowania, od rs. **8**.—Szlafroki dubeltowe od **10** do **18**.—Spodnie różnych gatunków od **4** do **7** rs. **50** k.—Angielskie płaszcze gumowe **10** rs.—Angielskie burki, od rs. **12** do **20.**

E. SAMET,

KRAWIEC z WIEDNIA, Stefansplac Nr 2,

Obecnie w **Warszawie.— Ulica Senatorska 2-gi sklep od bramy, vis a vis kościoła Ś-go Antoniego.** 15—0 —6020 —

PANNY

zupełnie uzdolnione w krawiecczyznie, potrzebne są do magazynu **B. Herse i S-ka.** —7591—1—1

Do jednego z tutejszych Domów handlowych potrzebny jest zaraz

UCZEŃ

syn znanych z uczciwości rodziców, który skończył przynajmniej 4 klasy, znający języki: niemiecki, polski i ruski, i obznajmiony z miejscowością. Offerty przyjmuje Redakcja niniejszego pisma pod lit. M. S. 1—3—7688

PANNY

kompletnie uzdatnione do krawiecczyzny i podręczne, mogą znaleść zaraz zajęcie w magazynie mód, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 40 nowy. —7584—2—3

Do gospodarstwa na wsi, potrzebny jest

Ekonom Kawaler,

od dnia 1 Lipca 1875 r. Bliższą wiadomość powziąść można w domu Nr 77/ 065, przy ulicy Marszałkowskiej u Kamieńskiego. —7583—2—2

EKONOM

kawaler, w sile wieku, praktycznie z rolnictwem obeznany i posiadający świadectwa praktyki, może niezwłocznie objąć podobne obowiązki; wiadomość u Rządcy Hotelu Krakowskiego w Warszawie. —7601—2—3

Zaraz jest Osoba

ze wsi, w średnim wieku, poszukuje miejsce do zarządu domu i szycia lub też do zakładu wód mineralnych; wiadomość: Nowogrodzka Nr 5, w sklepie wiktuałów. —7403—3—3

MAMKI

młode ze świeżym pokarmem, są do umieszczenia przy ulicy Ogrodowej Nr 28 u Akuszerki. —7710—1—1

Jest pomieszczenie

przy emerytce dla osoby starszej płci żeńskiej, lub dla dwóch panienek uczęszczających do zakładów naukowych, ze stołem i usługą, lub bez. Wiadomość u kupca Kocha, róg Twardej i Marjańskiej. 1—3—7685

W odległości 3 mil od Warszawy, jest do odstąpienia DZIERŻAWA na lat 11 MŁYNA WODNEGO, wraz z toluszem, tartakiem i gruntami. Dzierżawa ta przynosi rocznego dochodu rs. 7,800, bliższa wiadomość przy ulicy Chmielnej 10 nowy, mieszkania Nr 6ty u W. Jaworskiegz. —7620—2—3

Cement Portland,

w najlepszym gatunku, polecają

Ostrowski i S-ka,

ulica Senatorska Nr 22,

naprzeciw kościoła S-go Antoniego. —7705—1—1

PLAC

od trzech ulic, łokci kw. 12,000, na którym są zabudowania drewniane, stajnie, wozownie, szopy i ogródek z altanami, do sprzedania w całości lub części; wiadomość w sklepie galanteryjnym W. Bolcewicza na Nowym-Swiecie Nr 41. —7473—4—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania: Zegar pozłacany pod kloszem, kandelabry brązowe, wazony kryształowe, rozbierane, które mogą posługiwać i za salaterki i różne inne szkła, oraz łóżeczko rozsuwane jesionowe i łóżko jesionowe używane. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyskiej pod Nr 9 nowym u stróża od godziny 2 do 6. —7562—2—3

POSSESJA

od dwóch ulic, z pięknym domem, ogrodem, zabudowaniem fabrycznem, mieszkaniami dla pomocników fabryki i dużym placem, do sprzedania. Wiadomość w Redakcji Kurjera Warszawskiego. —6438—4—4

Ważna wiadomość!

Dla utrzymujących Konie i Krowy w Kamionku drugiem, sprzedaje się **TRAWA** na pudy, oraz jest jeszcze kilka tysięcy pudów **SIANA** do sprzedania; wiadomość w Warszawie, przy ulicy Aleksandrji Nr 14, u właściciela domu. —7660—1—3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, silnie zbudowanych, najnowszego fasonu, rypsem wełnianym pokryty, za nader przystępną cenę. Senatorska Nr 20. u Tapicera. 1—3—7703

Jest do zbycia Kanapa

i 4 napoleonki, rypsem w tureckie pasy kryte, takaż portiera i stół mahoniowy, bardzo mało używane.—Łóżko mahoniowe z podwójnemi nowemi materacami i Szafa do sukien. Ulica Freta Nr 1, stróż Franciszek wskaże; widzieć można od 1 do 5. —7657—1—1

Są do sprzedania



MEBLE

kilka garniturów wysłanych i pokrytych rypsem, fotelikowe szabowane, fasonu francuzkiego i ianeszeszlągi, kozety, sofy, fotele i napoleonki, także wiele innych mebli, stare meble w zamian przyjmuje, na prowincję wraz z opakowaniem. Ul. Bracka róg Widok Nr 2 u Tapicera

L. Brenert. —7711—1—3

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowych, sześć foteli, kanapa i stół przed kanapę orzechowy, za rs. 70, 2 łóżka w medaliony za rs. 20, szafa najświeższego fasonu orzechowa za rs. 25, w Grossowie pod Marymontem, tam gdzie kancellarja wójta, na 1 piętrze. Wiadomość na miejscu u kapitana Więckowskiego. —7565—2—3

Są do sprzedania

MEBLE:

Szafy, Łóżka i Umywalnie mahoniowe i orzechowe, oraz przyjmują się wszelkie obstalunki mebli i robót budowlanych także potrzebni są **Chłopcy** do nauki. Elektoralna Nr 19, wprost Szpitala Ś-go Ducha.—**Józef Witkowski.** —7597—2—3

Jest do sprzedania



FORTEPIAN

palisandrowy fabr. **Ant. Hofer** o 7 oktawach z blatem i 4 szprejcami z nadzwyczaj silnym tonem. Miodowa Nr 15, stróż wskaże. 7707—1—3

FORTEPIAN

mahoniowy, w dobrym stanie, o 6 i pół oktawach, do sprzedania za rs. 35; wiadomość przy ulicy Piwnej pod Nrem 9. na 1-m piętrze, Nr mieszkania 14, zastać można od 5 i pół do 7 i pół po południu. —7611—2—3

Są do sprzedania

MEBLE

zupełnie nowe, garnitur kozetowej roboty, szafirową brokatelą kryty; wiadomość u stróża, ulica Karmelicka Nr 9. —7600—2—3

MEBLE

palisandrowe, utrechtem kryte, kanapa, sześć krzeseł, dwa fotele i stół owalny, do sprzedania za rs. 200. Ulica Warecka Nr 3, 2-e piętro, drzwi Nr 6.—Tamże

Lokal umeblowany

cztery pokoje, kuchnia i przedpokój, do wynajęcia na trzy miesiące od 1 Lipca.
—6821—3—3

Z powodu wyjazdu do sprzedania zaraz

MEBLE

z renomowanej fabryki na obstalunek robione prawie nowe, mahoniowe, czerwonym repsem kryte, kanapa, 6 krzesełek, dwa fotele, stół przed kanapę i stolik do kart, dwa łóżka orzechowe wiedeńskie, oraz chomonta krakowskie na 4 konie w dobrym stanie. Sienna 11 nowy, mieszkania 10, stróż wskaże.
—7393—2—2

Duże Dobra

w najlepszej glebie pszennej, na linji projektowanej drogi żelaznej na sprzedaż za bardzo przystępną cenę.

Fortepian

palisandrowy, najnowszej konstrukcji o 7 oktawach z powodu wyjazdu do sprzedania, oraz meble adamaszkiem wełnianym z jedwabiem kryte za bardzo przystępną cenę.

MIESZKANIE

na sezon letni od 8 Czerwca do końca Października, składające się z trzech pokoi od frontu z balkonu, kuchni i spiżarni do wynajęcia za bardzo dostępną cenę, wiadomość przy ulicy Żelaznej Nr 25, mieszkania Nr 3.
—7123—5—6

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Chmielnej pod Nr 48/1543

Pięć Mieszkań,

składających się z dwóch pokoi, przedpokoju i kuchni, wygódki, piwnicy i góry wspólnej. Wiadomość na miejscu, stróż wskaże.
—7406—3—3

W coraz więcej zaludniającym się mieście Tykocinie, obecnie nader dotkliwie uczuwać się daje brak Cukierni, Restauracji lub t. p. Zakładu, gdzie wszakże może się znaleść

Odpowiedni Lokal

Gdyby zatem kto z pp. przedsiębierców zechciał korzystać z tej sposobności, raczy się zgłosić do miejscowego dzierżawcy propinacji, w celu bliższego porozumienia się.
—7673—1—2

W domu pod Nrem 3/1443, przy ulicy Wielkiej, do najęcia od 1 Lipca

4 lub 5 pokoi,

na dole, z ładnym ogródkiem, może być najęty jeden **lokal** i na trzy miesiące.
—7679—1—1

POKÓJ

dla osoby płci żeńskiej, ze wspólną kuchnią lub bez takowej, jest zaraz do wynajęcia.—Tamże do sprzedania **Lustro** i duży **Kufer.** Ulica Grzybowska Nr domu 10. mieszkania 13. od 10 do 5 po południu. —7670—1—1

Letnie Mieszkanie

Otoczone lasem sosnowym, przy szose Petersburskiej, 14 wiorst od Warszawy, składające się z dwóch Pokoi i Kuchni wspólnej. Bliższa wiadomość u W. Dubaszewskiego, ulica Podwal Nr 20 nowy. 1—1—7664

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu ulicy Brackiej i Nowogrodzkiej Nr 1 nowy,

Dwa Pokoje

na pierwszem piętrze, to jest obszerny Salon z balkonem od frontu, i przy nim pokój, z osobnem wejściem, z meblami lub bez, i z komórką na drzewo, rocznie za rs. 260.
1—3—7662

Są do wynajęcia od Ś-go Jana

Trzy obszerne Pokoje,

z kuchnią, na dole, oknami na ogród, w miejscowości odznaczającej się świeżem powietrzem. Mieszkanie to może także być wynajętem jako mieszkanie letnie. Wiadomość u Właściciela domu przy ulicy Pięknej Nr 9, naprzeciw Koszyków. 1—3—7656

Mieszkanie na kwartał

2 pokoje z przedpokojem i balkonem na 1em piętrze od frontu w pałacu Grabowskich przy ulicy Miodowej Nr 3, do wynajęcia od 1-go Lipca do 1 Października r. b. za rs. 50 kwartalnie. Wiadomość u Rządcy lub w kancelarji W. Osuchowskiego Patrona.
—7602—2—3

Na czas letni od 1 Czerwca do 1 Października r. b

Dwa Mieszkania

po 2 pokoje z przedpokojem i oddzielnem wejściem po rs. 30 miesięcznie i jedno 4 pokoje, przedpokój i kuchnia z dwoma oddzielnemi wejściami za rs. 45 miesięcznie, które może być podzielone na dwa lokale, kompletnie umeblowane z fortepianami, są do wynajęcia dla osób przybywających na czas kuracji lub za interesami, w punkcie bardzo dogodnym, bo w bliskości bankofu kolei Warsz. Wied. i Ogrodu Saskiego, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 26 nowy. Wiadomość u stróża domu. —7394—5—6

LOKAL

do wynajęcia w nowo-wykończającym się domu, przy ulicy Wspólnej Nr 10, od Placu Ś-go Aleksandra, na 2 lub 1 piętrze, 4 pokoje, przedpokój, kuchnia, wygódka na piętrze; schody gazem oświetlone, w kuchni zlewy i woda. —7440—3—3

Dwa Pokoje

i kuchnia, z urządzeniem gazowem. do wynajęcia przy ulicy Miodowej; wiadomość Elektoralna Nr 4, na 1-m piętrze, Nr 2 pomieszkania. —7397—3—6

Są do wynajęcia na czas miesięcy letnich t. j. od d. 1 Czerwca do 1 Października r. b.

2 Pokoiki umeblowane

z usługą za cenę bardzo przystępną, przy familji. Wiadomość przy ulicy Nowe-Miasto Nr 15 nowy, mieszkania Nr 6.
—7497—2—3

Do wynajęcia od 1-go Lipca, w blizkości kolei Warsz. Wied.

LOKAL

wygodny i elegancki, z dobrym rozkładem, składający się z 5 pokoi, przedpokoju, passażu, 2 spiżarek, piwnicy, komórki, osobnej góry, przy ulicy Wspólnej Nr 21, tuż przy Marszałkowskiej. —7490—4—4

Jest do wynajęcia od 15 Czerwca na letnie miesiące, **Lokal umeblowany,** składający się z 3 pokoi i kuchni, przy ulicy ulicy Marszałkowskiej Nr 73 nowy. Stróż miejscowy wskaże. W razie potrzeby może być dodany 4 pokój z Fortepianem. —7629—2—3

Jest do wynajęcia

MIESZKANIE,

na sezon letni w bliskości Warszawy w okolicach lasu sosnowego. Wiadomość w magazynie Strojów przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 4 Do tegoż magazynu potrzebne są Panny kompletnie uzdolnione do strojów. —7561—2—3

Do najęcia od Ś-go Jana r. b.

Mieszkanie

przy ulicy Mokotowskiej, na 1-m piętrze od frontu, składające się z 4-ch pokoi z balkonem, kuchnią, piwnicą i drwalnia, za cenę rs. 320 rocznie. Bliższa wiadomość w Alei Ujazdowskiej, naprzeciwko Gimnazjum IV-go, Nr 29, na 1-m piętrze, zadzwonić od ulicy.
—7588—2—3

Letnie Mieszkanie

do wynajęcia, w ogrodzie domu Nr 21, przy ulicy Dzielnej i ogród owocowy do wydzierżawienia. —7577—2—3

Do wynajęcia od d. 1 Czerwca r. b.

DWA POKOJE,

z oddzielnem wejściem i przedpokojem, świeżo wytapetowane, miesięcznie lub kwartalnie. Ulica Długa Nr 12, stróż August wskaże.
—7619—2—3

Różne Lokale.

Po 2 pokoje wraz z kuchniami, antresolkami, spiżarkami na 1 piętrze w oficynie, zaraz do wynajęcia na miesięcy 5 to jest od 1-go Czerwca do 1 Listopada r. b. czysto odnowione, z meblami do tych lokalów potrzebnemi miesięcznie po rs. 20.

Dwa pokoje, przedpokój wraz z kuchnią na 1 piętrze w oficynie czystej, piwnica i góra wspólna. Rocznie rs. 230.

Siedm pokoi, przedpokój i wszelkie inne dogodności, potrzebne do tego lokalu, z powodu nagłego wyjazdu jest do odnajęcia rocznie za rs. 750. Lokale te znajdują się pod N. 14/1346G. S to Krzyska. Także są różne lokale do wynajęcia pod Nr 6/1578B ulica Widok. Wiadomość u Rządcy domu Nr 14/1346G. —7594—2—3

Jest do wynajęcia zaraz, na 3 lub 4 miesiące

MIESZKANIE

z meblami, złożone z salonu, dwóch dużych pokoi z balkonem, przedpokojem i kuchnią, za cenę rs. 75 kwartalnie. Chmielna Nr 48, 2-gie piętro. —7321—3—8

Od 1 Lipca do odstąpienia na 3 miesiące

LOKAL

umeblowany kompletnie, na 1 m piętrze, składający się z przedpokoju, salonu, obszernego stołowego pokoju, 3 ch pokoi mniejszych, kuchni i drwalni, ulica Marjensztadt Nr 3 domu i mieszkania 3; wiadomość w miejscu od 2 do 4 tej. —7336—2—3

MIESZKANIE,

składające się z 5, 7 lub 8 pokoi, do wynajęcia od 1 Lipca. Leszno Nr 47.—Tamże **Wózek dziecinny** do sprzedania.
—7290—4—6

Od 1-go Lipca do wynajęcia

Sześć pokoi z balkonem

od frontu i różne **Lokale mniejsze,** przy ulicy Nowy-Świat Nr 1285, nowy 12; wiadomość na miejscu u Rządcy. —7467—3—3

Cztery Pokoje,

przedpokój, umeblowane, z kuchnią i wygodami gospodarskiemi, do odnajęcia na miesiące letnie, w blizkości ogrodu Saskiego, za cenę przystępną. Wiadomość przy ulicy Jasnej Nr 2 mieszkania 2b, 1-sze piętro.—Tamże **Suknie, Stroiki i czarne Wolanty** z koronki Cambrai do sprzedania, oraz aparat **Prysznica do kąpieli.** —7487—2—3

LOKAL,

złożony z 2 ch dużych pokoi, przedpokoju i kuchni, z meblami, na 2-em piętrze, do najęcia zaraz na 2 do 4 miesięcy w domu W go Roeslera, przy rogu ulicy Granicznej i Grzybowskiej Nr 2 nowy, od Grzybowskiej. Wiadomość u stróża lub pod Nrem 13 mieszkania z rana do 10 ej, po południu od 2-ej do 4 ej.
—7320—3—3

Salon i Pokój

lub **Dwa z przedpokojem, umeblowane.** Ulica Szkolna Nr 4, mieszkania 6, 2 gie piętro od frontu. —7387—3—3

Mieszkanie na Kwartał,

3 pokoje na 1 piętrze od frontu z meblami, z przedpokojem, kuchnią i piwnicą do wynajęcia od 1 Lipca do 1 Października r. b. przy ulicy róg Ś to-Jańskiej i Dziekanji Nr 5/88. Wiadomość u Właścicielki lub Rządcy domu.
—7404—3—3

SALON

sypialnia, przedpokój i kuchnia, z meblami, usługą lub bez usługi, na parterze, na Zielonym Placu do wynajęcia na miesięcy 4 od 15 Czerwca. Wiadomość: ulica Erywańska Nr 10, mieszkania Nr 16, tylko od 3 do 6 zastać można. —7378—3—3

Do wynajęcia od Ś-go Jana r. b., przy rogu ulicy Pięknej i Alei Ujazdowskiej pod Nr 1713B nowy Nr 11 obok Doliny Szwajcarskiej

Lokal Parterowy

składający się z przedpokoju i salonu, siedmiu pokoi, oraz antresoli, z kuchni, pralni, spiżarni, drwalni wraz ze stajnią i wozownią lub bez takowych. Wiadomość u miejscowego stróża Wincentego. —7551—2—6

SKLEP

wspaniale nowo urządzić się mający z mieszkania prywatnego o 3 oknach wielkich lustrzanych szybach, gazowem oświetleniu, do wynajęcia od S. Jana, w domu Nr 38, Nowy Świat. Interesowani zechcą się zgłosić do właściciela, dla porozumienia się co do urządzeń.
—7136—3—3

SKLEP

z mieszkaniem frontowem i kilka pomniejszych odnowionych

LOKALI

zaraz lub od 1-go Lipca do najęcia. Twarda Nr 36. —5566—11—12

Do odstąpienia w każdym czasie:

Sklep Wiktuałów

i noremberszczyzny, z towarami lub bez takowych, kompletne urządzenie sklepowe, oraz dwa pudełka nowych, nieużywanych narzędzi chirurgicznych amputacyjnych. Wiadomość w tymże sklepie, ulica Solec Nr 10 nowy.
—7496—2—3

Przy ulicy Królewskiej pod Nrem 13, wprost bramy Ogrodu Saskiego, jest do najęcia

Stajnia na parę koni

i Wozownia na jeden powóz. od dnia 3 Czerwca 1875 r. —6800—3—3

Od 1 Lipca r. b. są do wynajęcia różne

MIESZKANIA

po 2, 3, 4 pokoje z balkonem, przy ulicy Wilczej Nr 11 i Mokotowskiej Nr 5; wiadomość tamże u Rządcy.—Tamże Mieszkanie z 4 ch pokoi z balkonem, może być odstąpione z powodu wyjazdu od 29 Maja r. b.
—7475—3—3

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 4 jest do najęcia każdego czasu

SKLEP

nowourządzony z oknem wystawowem i dwoma pokojami o 1 i 2 oknach, oraz od 1 Lipca następujące lokale: **5 Pokoi** na 1 piętrze od frontu, z kuchnią, spiżarnią i piwnicą, **2 Pokoje** z kuchnią na 1 piętrze w oficynie. **Suterena** widna o 4 oknach, gdzie mieści się warsztat ślusarski, i nad nią mieszkanie na parterze z oddzielną kuchnią. Wiadomość u rządcy domu. —6840—3—3

OGŁOSZENIE.

Między 14 a 26 tego miesiąca został zatracony **Bilet Banku** Cesarstwa z roku 1861 drugiej emisji za Nr 2197 z dwunastoma kuponami.

Sumienny Znalazca takowego, zechce się zgłosić do Redakcji Kurjera Warszawskiego za stosowną nagrodą. Upraszа się przytem Szanownych Panów Bankierów, aby raczyli zwrócić uwagę na wyżej opisany bilet. Podobne zastrzeżenie zrobi się po zagranicami kraju. 1—1 — 7659 —

W Sobotę dnia 29 Maja, pomiędzy 11 a 1 z południa, z okna domu Emla, przy ulicy Mazowieckiej Nr 11, wypadł na podwórze **Szal Francuzki** na czarnem tle, osoba która podniosła, raczy takowy za wynagrodzeniem zwrócić do mieszkania Nr 5 pomienionego domu, gdyby zaś szal ten był komukolwiek sprzedawanym, uprasza się najuprzejmiej kupującego o zwrócenie nań uwagi i zawiadomienie pod wskazanym adresem.
—7693—1—3

Nagrody rs. 1.

We środę dnia 26 b. m. o godzinie 5 lub 6 wieczorem wybiegł **Piesek pinczerek,** malutki, koloru hawanna, na szyjce miał skrawek sukna ponsowego, wabi się Miluś, znajdować się mógł na ulicach, Trębackiej, Krakowskie Przedmieście, lub też Nowo-Senatorskiej, uprasza się łaskawego znalazcę o zwrócenie do rękawicznika Jaśkiewicza, ulica Trębacka. —7593—2—2

---

4 ruble nagrody, otrzyma znalazca złotego krzyżyka,

uronionego w drodze na Powązki. Uprasza się o zgłoszenie do Jakóba Waszko w gmachu Uniwersyteckim. —7622—2—2

Nagrody rs. 3.

We Czwartek między godziną 7 a 8 wieczór, wracając z Leszna do hotelu Polskiego, zgubioną została **Portmonetka** w brązowej oprawie, w której znajdowało się około 15tu rubli, około rubla drobnemi, rozmaite notatki, i medalik Matki Boskiej, oraz parę monet zagranicznych, znalazca oddać raczy na Nowe-Miasto Nr 332/19 mieszkania Nr 5 na 1 piętrze
—7668—1—1

W dniu 27 Maja r. b. to jest we Czwartek w Teatrze letnim, na przedstawieniu Wit Stwosza na amfiteatrze 1-go piętra w 5-tym rzędzie, zostawiono

Parasolkę jedwabną

brązową, na białej podszewce, bez rączki. Uprasza się o oddanie takowej pod Nr 48, ulica Nowy Świat, mieszkania Nr 16, za nagrodą. 1—1—7658

W Środę dnia 26go Maja r. b. o godzinie wpół do 10 wieczór, wychodząc z cukierni Toura na Krakowskiem Przedmieściu, zgubiono

WORECZEK,

w którym znajdowały się 2 spinki do rękawów złote, jedna z nich była z fotografią damską i obydwie były do otwierania, na wierzchu zaś były gwiazdki z czarną emalją, łaskawy znalazca zechce odnieść do Akuszerki Rusinowskiej na ulicę Piwną pod Nr 99, nowy 37, na 1 piętro w podwórzu za nagrodą rs. 3. —7603—2—3

PARASOLKA

zostawiona d. 27 Maja r. b. w Ogrodzie Saskim jest do odebrania pod Nr 805, mieszkania Nr. 7. —7661—1—1

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego".—Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy).—

Дозволено Цензурою